DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 63. Wtorek, 7 (19) Marca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Marca.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 7,003 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Ferdynandowi *Grabkowskiemu*, właścicielowi dóbr Brudzów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Radomice, wysłane zosało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 16,989 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Ignacemu *Karśnickiemu*, właścicielowi dóbr Siemkowice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Siemkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,932, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Lucjanowi *Tąkiel*, właścicielowi dóbr Sielec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Wodziczna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,675 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Leopoldowi *Pawłowskiemu*, właścicielowi dóbr Brudnów. położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łę zyckim, Gminie Powodów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 6,413 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Józefowi *Targowskiemu*, właścicielowi dóbr Ruda-Kościelna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Ruda kościelna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 746 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Szymonowi *Kossobudzkiemu*, właścicielowi dóbr Gilino, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 402 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Fryderykowi *Feldt*, właścicielowi dóbr Szczutowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Płonne, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 176 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Szymonowi *Kossobudzkiemu*, właścicielowi dóbr Piączyna, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 505 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Konstantemu i Bronisławie *Podczaskim*, właścicielom dóbr Kozieróg-leszny, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Osiek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,663 kop. 91, przypadające na mocy roporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Adolfowi *Piotrowskiemu*, właścicielowi dóbr Bezek, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Bezek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,393 kop. 19, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Szmelkowi *Hamburgier*, właścicielowi dóbr Milowice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendinskim, Gminie Gzików, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 253 kop. 24, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Balcerowi, Józefowi, Janowi i Babjannie *Romanom*, i Janowi i Katarzynie *Sobolewskim*, właścicielom dóbr Pianowo-Bargły, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 759 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Sukcesorom Wincentego *Jaroszewskiego*, właścicielom dóbr Nadratowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Mostowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 49,492 k. 15, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Hr. Frydrychowi *Rüdiger*, właścicielowi dóbr donacyjnych Lublin, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminach Głusk i Piotrków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 522 kop 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Piotrowi *Wędrychowskiemu*, właścicielowi dóbr Kozierów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Michałowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rs. 18 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Stefanowi i Marjannie *Szlubowskim*, właścicielom dóbr Jabłeczniki-Kościelne, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 45,787 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Konstancji *Puciatyckiej*, właścicielce dóbr Rykacieje, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Lubow, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 447 kop. 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Ignacemu *Goscickiemu*, właścicielowi dóbr Żebry-wiatraki D., położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Kozłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 3,555 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. sukcesorom Włodzimierza *Kisielnickiego*, właścicielom dóbr Dragiszka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dąbrowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,336 k. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Marca r. b. Wilhelmowi *Karaś*, właścicielowi dóbr Pioronów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wodzierady, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy, w ilości rsr. 4,640 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Wandzie *Straszewskiej*, właścicielce dóbr Rogienice i Ogarka, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, Gminie Rotków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 8,514 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16 Marca) r. b. Joannie *Trzebińskiej*, właścicielce dóbr Gniszów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Świerze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 542 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Karolinie *Strzembosz*, właścicielce dóbr Milenowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 4,514 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16 Marca r. b. Władysławowi *Grodzińskiemu*, właścicielowi dóbr Zakrzew, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,700 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Juljanowi *Bogdańskiemu*, właścicielowi dóbr Ślaków-górny, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Sokolniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,300 k. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Marjannie *Świerżaczyńskiej*, właścicielce wsi Pokrzywnik, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Czarnogłów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,495 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Maciejowi *Azulewicz*, właścicielowi dóbr Studzianka A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bialskim, Gminie Lubienka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 513 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Karolowi *Kramer*, właścicielowi dóbr Stary-dwór, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Ossowno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,502, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Edwardowi *Potkańskiemu*, właścicielowi dóbr Jeżowa-Wola, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Kowala-Stępocina, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,107 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Marca r. b. Janowi i Leonowi *Wilczyńskim*, właścicielom wsi Dolnikowszczyzna, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Kirsna-Wielka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy.

Bank Polski. – Na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) i 3 (15) Września 1841 r. wypuszczone były w obieg Bilety Banku Polskiego trzy rublowe białe, a w dalszem rozwinieciu tegoż z upoważnienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1846 r. N. 2987 takież Bilety różową siatką pokryte. Powołując się zatem na ogłoszenia swe, pierwsze z dnia 17 Lutego (1 Marca) 1850 r. zawiadamiające o wypuszczeniu w obieg nowych Biletów Banku trzy rublowych perłowego koloru, w miejsce dwóch pierwszych wydanych i drugie z dnia 2 (14) Kwietnia 1851 r. ostrzegające: iż Bilety Banku trzy rublowe z lat: 1841—1846, tak białe jako też takie siatką różową pokryte, dawnego rysunku, przyjmowane będą do wymiany tylko w Kasie Banku, aż do ostatecznego terminu prekluzyjnego, który później ogłoszonym zostanie; podaje do publicznej wiadomości: iż na zasadzie Najwyższej decyzji objawionej przez wypis z protokółu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. N 1095. 1. Termin ostateczny do przyjmowania w Kasie Banku Polskiego Biletów trzy rublowych, powyżej wzmiankowanych dawnej formy w r. 1841 w obieg wypuszczonych na dzień 1 (13) Lipca r. b. oznaczony został. 2. Iż wymiana ich uskuteczniana będzie co-

dziennie w godzinach zwyczajnych, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. 3. Że po upływie tego terminu, Bilety o jakich mowa, za niemające żadnej wartości uważane będą.

Zarząd dróg komunikacij.— Ukazem z 25-go lutego v. s. r. b., Najjaśniejszy Cesarz, sankcjonując postanowienia komitetu urządzającego w królestwie polskiem, raczył rozkazać, ażeby drogi komunikacij w gubernjach królestwa, oddane zostały pod zarząd ministerstwa dróg komunikacij. Skutkiem tego, utworzą one XI okręg komunikacij. (*Sobr. uzak.*)

O prawach i prerogatywach urzędników spadłych z etatów z powodu zwinięcia biur jenerał-policmajstra i wojskowo-policyjnych w Królestwie Polskiem. Na skutek przedstawienia Namiestnika królestwa o urzędnikach wojskowych i cywilnych po zwiniętych biurach jenerał-policmajstra i wojskowo-policyjnych w Królestwie Polskiem, Najjaśniejszy Pan, zgodnie z opinją komitetu do spraw królestwa, w dniu 16 lutego 1867 r., najwyżej rozkazać raczył: względem urzędników po zwiniętym zarządzie wojskowo-policyjnym przyjąć następujące zasady: 1) Urzędników wojskowych zwiniętych biur jenerał-policmajstra i powiatowych wojskowo-policyjnych, którzy liczą się w pułkach lub innych oddziałach wojska, zwrócić do tychże pułków lub oddziałów, za wypłaceniem im ze skarbu kosztów podróży do miejsca konsystencji pułków, w ustanowionej wysokości, a nadto wsparcia na drogę. żonatym — w stosunku półrocznej, a bezżennym — w stosunku czteromiesięcznej płacy, podług stopnia. 2) Urzędnikom wojskowym wyżwyrażonych biur, którzy przy objęciu obowiązków w tych biurach zaliczeni zostali podług rodzaju broni, zastrzedz sposobem wyjątkowym prawo powrócenia, jeżeli sobie tego życzyć będą, do tych pułków, bataljonów i baterij, w których przedtem zostawali, a to na mocy rozporządzenia lub zniesienia się z kim należy sztabu wojsk okręgu wojennego warszawskiego, jeżeli w tych oddziałach jest wakans; w przeciwnym zaś razie, ciż umieszczeni zostaną z rozporządzenia głównego sztabu. Przy wyprawieniu do wojska, tym urzędnikom wojskowym udzielone będą koszta podróży i wsparcia na drogę podług powyższego artykułu 1-go. 3) Tym wojskowym, którzy nie oświadczą życzenia pozostania w służbie, zachowują się na mocy postanowień wojskowych (art. 226 i 228 cz. IV ks. 3, oraz dodat. do art. 226, roz. min. woj. z d. 13 maja 1866 r N. 136) prawo pobierania w ciągu roku jednego całkowitego utrzymania, do ostatniej ich posady przywiązanego, jeżeli w ciągu tegoż roku nie otrzymają innej posady; przytem rok ten liczony będzie do lat czynnej służby. 4) Spadłym z etatu urzędnikom cywilnym zwiniętego biura jenerał-policmajstra zastrzedz na ogólnej zasadzie prawo pobierania, podług ich życzenia, całkowitej płacy w ciągu roku jednego, albo połowicznej w ciągu dwóch lat, — jeżeli w tym przeciągu nie otrzymają innych posad, lub nie uzyskają pensji emerytalnej. Przytem personalia też, stosownie do istniejącego przepisu, przeznaczone być mają do zatrudnień w jednej z władz królestwa, jako nadetatowi, a cały czas tych zatrudnień policzony im zostanie do czynnej służby. 5) Wszystkie personalja zwiniętych biur wojskowo-policyjnych mają w ciągu dwóch miesięcy od daty zatwierdzenia niniejszego postanowienia złożyć (wojskowi — w sztabie okręgu wojennego warszawskiego, a inni — w komisji spraw wewnętrznych) na piśmie deklarację, jakie mianowicie z powyższych praw sobie obierają; nieskładający w zakreślonym terminie takowej deklaracji uważani będą za spadłych z etatu z płacą jednoroczną. 6) Zakreślone w art. 3—5 jednoroczny i dwuletni termina dla uiszczania płacy spadłym z etatu urzędnikom zwiniętych biur wojskowo-policyjnych, liczyć od daty zwinięcia tych biur 1 (13) stycznia 1867 roku, a przeto wszelką wypłaconą od tej daty na ich utrzymanie kwotę, zaliczyć na poczet tego, co się im należeć będzie na mocy niniejszego postanowienia. Dla uiszczania podług niniejszego postanowienia utrzymania spadłym z etatu urzędnikom zwiniętych biur jenerał-policmajstra i wojskowo-policyjnych, tudzież udzielenia niektórym z nich kosztów podróży i wsparcia na drogę, zamieścić w budżecie wydatków Królestwa Pelskiego na rok 1867 oddzielny kredyt w sumie 150 tysięcy rubli sr.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Marca.

W Peszcie, gdzie obecnie bawi cesarz austrjacki, czynnie przyspieszają przygotowania do koronacji, po dokonaniu której dopiero cesarz austrjacki staje się prawomocnym monarchą węgierskim. Przedtem jednak musi nastąpić uregulowanie kwestji kroackiej, która ma nie małe znaczenie dla Austrji. P. Beust zawiadomił bana Kroacji, że cesarz pragnie bardzo pojednania jej z Węgrami, a surowość z jaką w Kroacji, pomimo oporu kongregacij, wprowadzany jest w wykonanie patent dotyczący powszechnego obowiązku służby wojskowej, podczas kiedy w Węgrzech działanie jego zostało zawieszone, może przyczynić się do przerzucenia kroatów w ramiona węgrów, tembardziej, że gabinet węgierski, wcieliwszy stanowczo Siedmiogród do Węgier, z wielkim taktem dotąd wcale do spraw kroackich się nie mięszał. Jak najspieszniejszego załatwienia kwestji Kroacji wymagają tymczasem i zawikłania grożące na Wschodzie.

Stan rzeczy w Turcji dotąd wcale się nie zmienił, a to co w izbie lordów oświadczył lord Derby o bezzwłocznem wprowadzeniu reform, spoczywało raczej na obietnicach udzielonych przez Portę, niż na urzeczywistnionych faktach, lub przygotowaniach do nich. O ile jednak potrzebne są reformy w Turcji, wskazuje dzisiejszy nasz telegram z Konstantynopola, donoszący o domaganiu się konstytucji przez stronnictwo młodej Turcji.

Rozprawy w ciele prawodawczem francuzkiem, z powodu interpelacji p. Thiersa o polityce zagranicznej, wykazały w gruncie tylko niechęć pewnych sfer dla Prus, i obawy pochodzące z powiększenia się tego państwa.

W Anglji, gdzie chwila przedstawienia bilu reformy coraz bardziej się zbliża, powstanie fenienów, jakkolwiek bandy ich rozpraszały się, budziło jeszcze obawy; spodziewano się, że w dniu wczorajszym, jako dniu patrona Irlandji, św. Patryka, wybuchnie ogólne powstanie i przedsięwzięto odpowiednie środki wojskowe.

Fenieni amerykańscy widać nie uznają sprawy swych braci w Irlandji za straconą, ponieważ obradują nad wysłaniem im pomocy. Ważną jest wiadomość, że rekonstytucja Stanów południowych, drogą uchwaloną przez kongres już się rozpoczęła, i jenerałowie Schoffield, Sickles, Thomas i Sheridan zostali naznaczeni na wojennych naczelników w tych Stanach. Tymczasem, prawdopodobnie, zasada monarchiczna w Ameryce silnie zostanie utrwaloną przez przekształcenie konfederacji kanadyjskiej w królestwo, pod berłem angielskiego księcia Alfreda. W Anglji, jak się zdaje, pozostawią zupełną swobodę tym dążeniom kanadyjczyków, ale za to wątpliwem jest, czy dla Stanów Zjednoczonych miłem będzie ustalenie tronu w bezpośredniem ich sąsiedztwie. Można przewidywać, iż będzie zupełnie przeciwnie, wnosząc z ich niechęci dla cesarstwa meksykańskiego.

Co się tyczy tego ostatniego, wiadomości są ciągle nader sprzeczne. Kiedy jedne donoszą, że juaryści pod San Luis de Potosi zostali pobici na głowę i utracili całą artylerję, drugie zapewniają, że miasta Orizaba i Cordova dostały się w ręce juaristów.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Konstantynopol, *17 marca.* **Mustafa-pasza przesłał do sułtana nowy list, będący prawdziwym manifestem na korzyść zaprowadzenia systemu konstytucyjnego. Jednocześnie Mustafa-pasza przedstawił sułtanowi konstytucję, wypracowaną przez niego i stronnictwo młodej Turcji. List Mustafy-paszy sprawił wrażenie.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomosci telegraficzne

* *Paryż, 14 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Thiers wymotywował swą interpelację w mowie, która trwała półczwartej godziny. Thiers objaśnił ogólne położenie polityczne Europy i wynurzył przekonanie, że Francja powinna oświadczyć, iż chce ochraniać zagrożone interesa, bez ubliżania nikomu. Francja powinna starać się o przymierze z Anglją, do którego przystąpiłaby Holandja, Belgja, Portugalja, Skandynawja i następnie także Austrja, dla osiągnięcia potrzebnego dla Francji i dla całej Europy pokoju i uspokojenia umysłów. Mówca zakończył temi wyrazami: „Ani jeden błąd nie powinien już być popełniony." (*Wolffs T. B.*)

* *Bukareszt, 14 marca.* Ostatnia lista ministerjalna została przyjęta stanowczo przez księcia. Kretzulesko, nowy prezes ministrów, jest wielce poważany przez wszystkie stronnictwa. W nowym gabinecie zlały się rozmaite frakcje, z wyraźnym kierunkiem liberalnym. Dymitr Rosetti, którego przeznaczano na ministra wyznań, jest wielko bojarem i mołdowaninem. Steege (minister skarbu za rządów Kuzy) nie znajdował się na żadnej liście ministerjalnej, jak o tem mylnie donoszono. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 marca.* Bil o rządach militarnych w Stanach południowych, został wprowadzony w wykonanie. — W Karolinie odbyło się zgromadzenie fenienów, na którem naradzano się nad kwestją posłania posiłków do Irlandji. (*Tamże.*)

* *Montreal, 1 marca.* Parlament nowo-kanadyjski proklamować zamierza nowo-utworzoną konfederację jako królestwo, pod rządem księcia Artura. (*Tamże.*)

* *Paryż, 15 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, p. Garnier Pagès oświadczył, że polityka p. Thiers'a jest polityką dawnej monarchji, usiłującą utrwalić wpływ Francji na zewnątrz zapomocą oręża. Mówca powiada, że sam tylko wpływ moralny za pomocą zasad i instytucij jest trwały. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Wiedeń, 15 marca. Politik* donosi, że przed wyjazdem do Węgier, cesarz usankcjonował prawo zaprowadzające sądy przysięgłych. (*Tamże*).

* *Zagrzeb, 14 marca.* Powiedają, że p. Mirko Bogowic ma być mianowany ministrem bez wydziału dla Chorwacji. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 15marca.* Prawo prasowe zostało zawieszone dla względów administracyjnych. Wydawnictwo dwóch dzienników tureckich zostało już wzbronione i wydawców ich pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 14 marca.* Wielki meeting fenjenistowski odbędzie się na Union-square, w celu uzyskania pomocy w pieniądzach i ludziach dla Irlandji. (*Tamże.*)

* *Peszt, 16 marca.* Pismo urzędowe zaprzecza wiadomości, jakoby minister skarbu wydał rozporządzenie uwolnienia od służby 1,400 urzędników wydziału skarbowego. (*Corr Bür.*)

* *Londyn, 16 marca.* Hr. Derby zakomunikował wczoraj, na zgromadzenniu swych przyjaciół politycznych, główne podstawy nowego ministerjalnego projektu reformy. W miasteczkach za zasadę ma być przyjęta opłata komornego, a w hrabstwach, census 15 fun. ster. Wykonywanie podwójnego prawa wyborczego tak w mieście jak i w hrabstwie jest dopuszczalne. Osoby najmujące mieszkanie u innych lokatorów, nie mają posiadać prawa wyborczego. Ze strony liberalnych, niektóre punkta tego projektu reformy, zwłaszcza zaś prawo podwójnego głosowania, doznają prawdopodobnie silnej opozycji, (*Wolffs T. B.*)

* *Praga, 16 marca.* Na wczorajszym jarmarku końskim w Mielniku, prusacy kupili wielką ilość koni roboczych po bardzo wysokich cenach. (*Die Presse.*)

* *Berlin, 16 marca.* Na skutek konwencij militarnych, zawartych z rozmaitemi państwami związkowemi, Prusy zwiększają liczbę swych pułków jazdy. (*Tamże.*)

* *Trjest, 15 marca.* **Z Aten donoszą pod d. 9-m marca, że parostatek *Arcadion* odwiózł tymczasowemu rządowi na w. Kandji od tutejszego komitetu centralnego 4,000 f. szt. W Epirze i Tesalji panuje spokojność. Powstańcy zmuszeni byli opuścić swoje stanowiska i cofnąć się w góry. Król w początkach kwietnia odjeżdża do Danji. Jenerał Kallergis został w Paryżu tknięty apopleksją, i dla tego nie może udać się do Ameryki.** (*Cor. Bür.*)

* *Konstantynopol, 9 marca.* Sułtan chce odbudować klasztor Arcadi własnym kosztem. *(Tamże.)*

* *Smyrna, 9 marca.* W dniu 7 i dziś rano miało tu miejsce gwałtowne trzęsienie ziemi; w d. 7 m czuć się ono także dało w Magnezji, Adramiti, Aiyali, Dardanellach, Gallipoli i Konstantynopolu. *(Tamże.)*

* *Nowy-Jork, 13 marca.* Prezydent Johnson poruczył jenerałom Schofield, Sickles, Ord, Thomas i Sheridanowi dowództwo w wojennych okręgach południowych. *(Biuro Reutera).*

---

* Włościanie powiatu miechowskiego w gubernji kieleckiej, 19 lutego (3 marca) r. b. jako w dniu wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, wysłuchawszy we wszystkich kościołach parafjalnych mszy św. i nabożeństwa za długie życie i zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu, na drugi dzień przedstawili naczelnikowi powiatu najpoddanniejszy adres, z wyrażeniem uczuć wiernopoddańczej bez granic wdzięczności dla Monarchy Oswobodziciela, za nadane włościanom w tymże dniu 1864 r. łaski i stałą troskliwość o ich byt i ukształcenie.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, wotywę w kaplicy literackiej odprawił ks. Kucharski, sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, duchowną naukę wygłaszał ks. Biernacki podkustoszy kościoła; kler seminaryjski odśpiewał mszę Słoczyńskiego.—W kościołach św. Marcina, św. Krzyża, Przemienia Pańskiego i św. Kazimierza artyści i amatorowie podczas sumy wykonywali odpowiednie kompozycje wokalne. **Ф.**

* (Koncerta). Skończył się karnawał, a z nim i zabawy wieczorne, do późnej nocy trwające. Obecnie, skruszeni, posypani popiołem pokuty, warszawianie przyzwali śpiew, muzykę i w ogóle sztuki piękne, w pomoc do rozerwania wielkopostnych refleksij. Koncerta i teatra amatorskie są dzisiaj na porządku dziennym, a najwięcej tych prawdziwie postnych zabaw, pełni się na cele dobroczynne. W ciągu dwóch dni ubiegłych mieliśmy aż trzy koncerta! Pierwszy, sobotni uorganizowano prywatnie staraniem pani K. szanownej amatorki, znanej z pięknego altowego głosu, w salonie państwa D. przy rogu teatralnego placu, w tym samym w którym przed dziesięcią laty dany był pożegnalny koncert p. Berini, sympatycznej śpiewaczki włoskiej—tylko że wówczas salon ten należał do apartamentu hrabstwa Steckich. Koncert o którym mówimy urządzony był dla p. Szczepkowskiego, zasłużonego artysty opery miejscowej i zgromadził kilkaset osób, więcej nierównie niż ich pomieścić mógł ogromny salon i przyległy mu pokój. Obiedwie części programu rozpoczynał znany już i wyborny kwartet samych mezkich głosów pp. Studzińskiego, Kozieradzkiego, Suszyńskiego i Mystkowskiego. W pierwszej jednak, najbardziej podobały się arje z Proroka z towarzyszeniem chórów (Mon fils i Malediction), które odśpiewała z wielkiem czuciem i prawdziwie artystycznym smakiem utalentowana amatorka pani Ko..., oraz Cavatina z Violetty wykonana przez p. Dowiakowską. W drugiej części programu ominęła słuchaczy nadzieja rozkoszowania się głosem Filleborna, który z powodu niedyspozycji nie mógł uczestniczyć w koncercie; za to wysłuchaliśmy z prawdziwą przyjemnością sextetu z „Fioryny" odśpiewanego przez artystki i artystów opery naszej, oraz prześlicznej piosnki Moniuszki „Żal dziewczyny", który znowu pani Ko... wykonała wśród powszechnych oklasków. Prawdziwą admirację obudził w nas p. Dulęba, który wykonał na fortepianie „Marche funebre" (Chopina) i Rapsodje węgierskie (Liszta) z biegłością, czuciem i czystością zdumiewającemi słuchaczy. Drugi z kolei koncert zapowiedziany oddawna „na Przytulisko" spełnił się wczoraj w południe na Redutowej sali, którą publiczność zapełniła tłumnie. Oddawna nie pamiętamy takiego natłoku! Ależ bo w tym koncercie, oprócz szlachetnego celu, i sam udział tylu utalentowanych artystów i amatorów płci obojej, nęcił i rozciekawiał słuchaczy. Po uwerturze z opery „Estera" Gabriela Rożnieckiego, utworze prawdziwie pięknym, nacechowanym wyższym artystycznym polotem i gruntowną znajomością instrumentacji, który orkiestra teatru pod dyrekcją samego kompozytora wykonała wzorowo—panna Krysińska, amatorka, odśpiewała arję „Gazza-Laddra" Rossiniego. Dalej, mieliśmy prawdziwą przyjemność słyszeć biegłe, pełne talentu, czystości, siły i uczucia wykonanie „Ronda koncertowego" (Chopina) przez pannę Peschke, młodą, lecz wielce utalentowaną, raczej artystkę niż amatorkę, którą i później jeszcze podziwialiśmy przy egzekucji znanych i arcy trudnych Rapsodji węgierskich (Liszta). Obecny na koncercie Litolff, z prawdziwą rozkoszą przyklaskiwał utalentowanej grze panny Peschke. P. Keller, śpiewał ze zwykłym sobie talentem dwie znane piosnki: „Grajka" Troszla i „Krakowiaczka" Moniuszki a p. Górski znany z talentu elew instytutu muzycznego, którego już dziś prawdziwym wirtuozem nazwać się godzi, wykonał sławny koncert Spohr'a z towarzyszeniem orkiestry dyrygowanej przez Ap. Kątskiego. Ale najefektowniejszym fragmentem wczorajszego koncertu na „Przytulisko" była deklamacja p. Królikowskiego, który z niedoścignionem mistrzowstwem wypowiedział „Farysa" Balińskiego — pośród uroczystej ciszy zakończonej piorunowym ze wszystkich rąk wydanym oklaskiem. — Uwertura z „Gwiazdy Północnej" Meyerbeera, wykonana przez orkiestrę zakończyła ten świetny koncert, którego układem i kierunkiem zajmował się p. Gabrjel Rożniecki. Rezultat materjalny musiał być bardzo znaczny, a pomnożyły go dobroczynne usługi szanownych dam, które zajęły się sprzedażą programów. Fortepjan użyczony na ten koncert przez firmę Hermana i Grossmana, był ten sam, na którym w cyrku paryzkim w obec kilku tysięcy słuchaczy, grała słynna p. Clauss-Szarvady. — Trzeci koncert, p. Zaniewicza odbył się tegoż dnia wieczorem w sali resursy obywatelskiej przy dosyć licznem zgromadzeniu słuchaczy, którzy nie szczędzili oklasków zachęty młodemu artyście wybierającemu się zagranicę w celu wykształcenia wrodzonych mu zdolności. Na tydzień bieżący, mamy zapowiedziane już trzy koncerta, przyszłemu także dostanie się ich kilka i tak więc mamy podostatkiem przeszłych, obecnych i przyszłych muzykalnych rozkoszy — tylko uszu cierpliwych i pieniędzy gotowych, niczego więcej nie trzeba! ***Al.***

* (Prelekcja pr. Lewestama). Wczoraj w auli szkoły głównej odbyła się dziewiętnasta prelekcja prof. Lewestama, która miała za przedmiot literackie stanowisko i prace tegoczesnych polskich poetów i pisarzy, mianowicie: Adama Czarnockiego znanego pod pseudonimem Zorjana Chodakowskiego, Kazmierza Władysława Wójcickiego, Wacława z Oleska czyli Zalewskiego, Oskara Kolberga, Bielowskiego i Lucjana Siemińskiego. **Ф.**

* (Magicy). P. Bellachini nadworny prestidigator N. króla pruskiego, znany z rozgłosu we wszystkich miastach niemieckich, przybył już do Warszawy i w dniu św. Józefa, to jest dnia 19 b. m. wystąpi raz pierwszy na sali w Dolinie Szwajcarskiej. Pomiędzy wielu innemi sztukami, sławny magik okaże jedną osobliwszą, która w Berlinie wielkie sprawiła wrażenie, mianowicie zaś, będzie on prowadził rozmowę z uciętą głową ludzką umieszczoną na stole! Nie wiemy tylko, czy komu z widzów podoba się ofiarować swoją głowę do tak ciekawej konwersacji? Tak więc, mamy obecnie aż dwóch magików w Warszawie, z których jeden, p. Zygmunt Epstein zaraz po swojem przybyciu, jeszcze przed wystąpieniem w teatrze, wywołał już wielkie zajęcie... ***Al.***

* (Wypadki). W dniu onegdajszym Stanisław Niksdorf, czeladnik blacharski, pokrywając dach na dwupiętrowym domu Nr. 1505, przy ulicy Złotej, przez własną nieostrożność, spadł na bruk i tak silnie potłukł się, iż życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.—W zeszłą sobotę Marjanna Brachfogel żona wyrobnika, porodziła troje dzieci nieżywych, z których jedno jest płci męzkiej; życie matki jest prawie bez nadziei.—Tegoż dnia, z mieszkania jednego z urzędników pod Nr. 701 zamieszkałego, dokonaną została kradzież garderoby na rs. 144 ocenionej. W mieszkaniu tem zamek był tak słaby, że za lekkiem popchnięciem drzwi otwierały się.—Na Pradze zaś w domu pod Nr. 254 skradziono przez okno 4 lichtarze srebrne 14 próby, wartości rsr. 100, własnością Icka Wołowicza, handlarza wołów będące.—W dniu wczorajszym, Józef Smiałkowski, lat 26 mający, pracując jako robotnik w fabryce tabacznej pod Nr. 1447*b* przy ulicy Wielkiej egzystującej, przez własną nieostrożność podsunął prawą rękę pod maszynę, która mu odcięła pierwsze stawy trzech średnich palców.—W tymże dniu o godzinie 7½ wieczorem w domu pod Nr. 2,862, przy ulicy Tamka, gdzie egzystuje fabryka kafli Stalewskiego, z niewiadomej dotąd przyczyny wynikł pożar, który w niedługim czasie przez straż ogniową ugaszony został; uległy jednak zniszczeniu skład z gotowemi kaflami i rozmaite materjały, jak niemniej część dachu; z czego wynikłe straty przez właściciela na rsr. 6,500 podane zostały; przy tym pożarze żołnierz 3 części straży ogniowej Wacław Awarski, spadł z dachu i uległ stłuczeniu głowy i grzbietu, lecz bez niebezpieczeństwa.—Skradzione w d. 23 lutego (7 marca), w domu pod Nr, 1098*b*, z mieszkania kupca Szmula Najfelda, różne srebrne przedmioty wartości rs. 1,000, przez policję wykryte i właścicielowi w całości zwrócone zostały. Podejrzani o tę kradzież, znani i kryminalnie już karani złodzieje, jako też wspólnicy ich przechowujący te rzeczy, w liczbie pięciu osób zostali aresztowani.

---

* (Główne premja zlosowania wewnętrznej 5% premjowej pożyczki 2-ej emisji). *Bank państwa* podaje w *Jour. de st. Pet.* następujące urzędowe ogłoszenie: Zgodnie z przepisami o wewnętrznej 5% premjowej pożyczce drugiej emisji, Najwyżej zatwierdzonemi 14 lutego 1866 i przepisami o losowaniu premjów i losowaniu amortyzacji obligacji tej pożyczki zatwierdzonemi przez ministra finansów, zarząd banku w d. 1 (13) marca, przystąpił do tego losowania, w obec delegowanych wszystkich korporacij wskazanych przez dumę st. Petersburga i giełdy tejże stolicy. Rezultat losowania był następujący: Ser. 17,215 Nr 5, rs. 200,000; Ser. 7,059 Nr 17, rs 75,000; Ser. 13,605 Nr 15, rs. 40,000; Ser. 9,226 Nr 3, rs. 25,000; Ser. 9,632 Nr 30, rs. 10,000; Ser. 6,524 Nr 38, rs. 10,000; Ser. 5,729 Nr 24, rs. 10,000; Ser. 3,694 Nr 22, Ser. 10,019 Nr 9, Ser. 177 Nr 29, Ser. 14,357 Nr 40, Ser. 11,541 Nr 33, — po rubli sr. 8,000; Serja 14,885 Nr 17, Ser. 17,795 Nr 44, Ser. 2,255 Nr 6, Ser. 2,837 Nr 27, Ser. 598 Nr 33, Ser. 19,022 Nr 45, Ser. 10,675 Nr 44, Ser. 11,380 Nr 50, — po rs. 5,000; Serja 19,248 Nr 25, Ser. 6,748 Nr 1, Ser. 3,583 Nr 29, Ser. 14,442 Nr 3, Ser 4,579 Nr 46, Ser. 15,232 Nr 39, Ser. 17,490 Nr 5, Ser. 6,253 Nr 42, Ser. 12,205 Nr 33, Ser. 12,477 N. 44, Ser. 11,617 N. 50, Ser. 5,081 N. 32, Ser. 16,812 N. 21, Ser. 783 N. 31, Ser. 15,448 N. 47, Ser. 17,387 N. 50, Ser. 6,710 N. 24, Ser. 3,930 N. 38, Ser. 3,317 N. 14, Ser. 5,950 Nr. 18—po rsr. 1,000. Reszta premjów w ilości 260 wynosi po rs. 500.

---

* (Dokumenta dyplomaczne w kwestji wschodniej). *Jour. de St. Pet.* podaje, oprócz zamieszczonych w ostatnim naszym numerze, następujące dokumenta:

Depesza księcia Gorczakowa, ministra spraw zagranicznych, do hrabiego Kisielewa, ambasadora ruskiego w Paryżu, datowana z St. Petersburga, 12 maja 1860 roku.

Najjaśniejszy Pan z wielkiem zajęciem przyjął do wiadomości komunikacje, jakie książę Montebello miał polecone uczynić gabinetowi cesarskiemu ze strony rządu francuzkiego, w skutku pańskich propozycij w przedmiocie obecnego stanu rzeczy w państwie otomańskiem.

Z zadowolnieniem zobaczyliśmy w depeszy p. Thouvenela do ambasadora francuzkiego, że gabinet tujleryjski, uznaje tak samo jak my ważność położenia i nieodzowność zaradzenia mu szybko i skutecznie.

To przekonanie budziło w nas dwa względy, nieodłączne, według nas, w ocenieniu przez mocarstwa europejskie interesowane w spokoju Wschodu. Pierwszym jest utrzymanie cesarstwa otomańskiego, które mocno zostałoby zachwiane przez wewnętrzne przesilenie, jakie, wszystkie nasze wiadomości jednozgodnie przedstawiają za nieuniknione.

Drugim jest interes, jaki w nas budzą ludności chrześcjańskie; w braku dobrobytu i pomyślności, które mogą nastąpić tylko stopniowo po ich obecnym stanie, znośne warunki istnienia, zdają nam się niezbędnemi i dla bezpieczeństwa samej Porty. Bo widocznie, jedynym środkiem dla rządu tureckiego zaradzenia niebezpieczeństwu położenia, jest zjednanie sobie poddanych chrześciańskich węzłami przychylności i wdzięczności, zamiast utrzymania i podżegania namiętności, podniecznych z jednej i drugiej strony przez przedłużanie nadużyć, nieodłącznych od obecnego stanu rzeczy.

Sądzimy, że to przekonanie było podzielane przez wszystkie gabinety, kiedy w 1856 roku zaznaczyły, stwierdzając jego wysokie znaczenie, hati-humayun pochodzący z inicjatywy sułtana, na korzyść jego chrześcijańskich poddanych. Mieścił się tam zarazem interes europejski pierwszorzędny, bo pokój ogólny jest nierozerwanie złączony ze spokojnością na Wschodzie, i interes przychylności dla Porty, mogącej jedynie zyskać na pomyślności ludności, któremi powołana jest rządzić. To podwójne uczucie, o ile nam się zdaje, dawało wielkim mocarstwom prawo i wkładało na nie obowiązek nalegania, aby obietnice zawarte w tym akcie zostały wykonane. Ażeby to naleganie miało konieczny charakter i skuteczność, uznaliśmy, iż byłoby pożądanem, aby nastąpiło zbiorowo, z jednością mogącą stwierdzić całą wartość, jaka się z tem łączy w interesie Porty i w interesie ogólnego bezpieczeństwa Europy.

Taka myśl pobudziła nas do propozycij, jakie zrobiliśmy dworom: berlińskiemu, londyńskiemu, paryzkiemu i wiedeńskiemu. Szczerze się cieszymy, że ją ocenił rząd francuzki.

Kwestja, tak jak się nam przedstawia, i jak ją postawiliśmy, ma trzy odrębne strony: grunt, formę i nagłość.

Co do pierwszej, p. Touvenel doskonale zrozumiał źródło złego, któremu trzeba zaradzić.

Niezawodnie, bezzwłoczne powściągnięcie nadużyć władzy i indywidualnej odmowy sprawiedliwości, na

co uskarżają się chrześcianie, oraz przykładne ukaranie winnych, są pierwszemi punktami o których niezdownie należy pomyśleć. Ale stan dość jest groźny aby wymagał środków organicznych, w duchu tych jakie minister sam wskazał. Dla tego w naszych propozycjach wykazaliśmy konieczność zachęcenia Porty do nadania prowincjom chrześciańskim Turcji, organizacji praktycznej mogącej zaspokoić ich słuszne zażalenia. Ich oznaczenie pozostawiliśmy porozumieniu gabinetów, którego rezultatów nie chcieliśmy przesądzać. Ale przystajemy na zasady wynurzone przez rząd francuzki i gotowiśmy popierać te same względy, jako skuteczne zaradzenie położeniu, które nie może przedłużyć się bez niebezpieczeństwa dla Turcji i Europy.

Te dwa interesa, powtarzamy, są nierozłączne w myśli gabinetu cesarskiego. Zatem prawie nie potrzebujemy dodać, że w kwestji formy gotowi jesteśmy przyjąć wszelką kombinację mogącą je pojednać, zachowując dla rządu tureckiego wszelkie względy, wymagane przez jego godność.

Nie oskarżamy jego zamiarów, i wcale nie zamierzając naruszać jego praw, pragniemy utrwalić jego powagę i usunąć groźące jej niebezpieczeństwa, nadając jej normalne podstawy. Przystajemy zatem na drogę wskazaną w depeszy p. de Touvenela, a mianowicie:

1) Aby reprezentanci mocarstw podpisanych na traktacie z 1856, doręczyli wspólnie Porcie notę, mającą złączyć ją z apatji, świadczące o troskliwości Europy również jak i o jej woli widzenia nakoniec spełnienia reform często obiecywanych, a zawsze oczekiwanych;

2) Aby ci reprezentanci otrzymali polecenie porozumiewania się we wszelkich razach, kiedy ich wspólne działanie będzie pobudzane przez interes ludzkości, aby ich czujność podniecała czujność Porty;

3) Nakoniec, aby byli upoważnieni do rozpoczęcia z ministrami otomańskiemi rokowań, w celu wywołania stopniowego zastosowania hati-humayunai żądania praktycznego wykonania głównych jego rozporządzeń.

Pierwszy z tych kroków jest głównym punktem wyjścia dwóch innych, a w swej całości, o ile nam się zdaje, mogłyby osiągnąć cel, na jaki zwróciliśmy uwagę gabinetów. Raz wszedłszy na tę drogę, reprezentanci zagraniczni, byliby w stanie przekonać się coraz bardziej o istocie rzeczy i o zaradczych środkach przeciwko złemu, któreby ich zgoda wykazała. Rząd otomański w tej zgodzie znajdzie pewną rękojmię, że żadne z wielkich mocarstw, nie przynosi do kwestji widoków wyłącznych, sprzecznych z interesem ogólnym, łączącym się z jego zachowaniem i poszanowaniem praw, o których ureguowanie dla własnego jej dobra jedynie tu chodzi; nakoniec chrześcianie ze swej strony będą upatrywali w tej moralnej interwencji Europy, rękojmię na korzyść spełnienia zrobionych im uroczystych obietnic, których niewykonanie prowadzi ich do rozpaczy.

Chcemy wierzyć, że jeżeli wszystkie gabinety i ich reprezentanci w Konstantynopolu, usuwając uprzedzenia i współzawodnictwa, paraliżujące wszelką wspólność działania na tem polu i utrzymujące bezwładność rządu otomańskiego, w tych krokach zachowają wspólność i energję właściwą, wielki przedmiot zostanie osiągnięty, mianowicie uchronienie wschodu Europy od plag, których następstwa nie dadzą się przewidzieć.

Lecz, powtarzam jeszcze, tu kwestja nagłości góruje nad wszystkiemi innemi, i zgoda, której utrwalenia pragniemy, byłaby bezskuteczna, gdyby nie nastąpiła bezzwłocznie, w sposób uderzający wszystkich. Jest to jedyną szansą uprzedzenia starć, jakie musimy przewidywać na zasadzie posiadanych przez nas danych.

Ta szansa wymknęłaby się nam niezawodnie, gdyby trzeba było czekać na wymaganie poskromienia wybryków w Bośnji, w Hercegowinie i w kilku okręgach Bułgarji, które reprezentanci wielkich mocarstw rezydujący w Konstantynopolu, mogli stwierdzić komunikując sobie nadsyłane im raporta, w razach gdzie wątpliwość byłaby niemożliwą.

W obec różnic zdań, jakie ajenci niższego rządu, naturalnie skłonni są przedstawiać w tłomaczeniu widoków które przypisują swym rządom, trudnoby było spodziewać się po nich zupełnej zgodności w ich ocenieniach. Zadanie reprezentantów stałoby się bardziej zawikłanem i niepożytecznem, i nic pożytecznego, jak nam się zdaje, nie mogłoby wyniknąć z podobnej kombinacji.

Jedynym praktycznym sposobem, odpowiednim warunkom nagłości, jakie wskazaliśmy, byłoby bezzwłoczne zbadanie na miejscu, powierzone komisarzowi Porty i delegowanym europejskim.

Dowiadujemy się, że rząd turecki nie odrzuca myśli zbadania, lecz że zamierza powierzyć je urzędnikowi tureckiemu, usuwając wszelkie atentowanie delegowanych zagranicznych.

Nie wierzymy w skuteczność podobnego środka. Takie badania nie są rzeczą rzadką w Turcji. Nigdy nie miały żadnego rezultatu; najczęściej tylko pogorszają położenie. Chrześcianie zbyt często byli zawiedzeni w swych nadziejach, aby pokładali najmniejszą w nich ufność.

Zatem obstajemy przy naszej propozycji. Jest to pierwszy krok na wskazanej przez nas drodze. Uważamy go jako jedyny praktyczny, jeżeli będzie spełniony bez odwłoki. W punkcie, w jakim dziś są rzeczy, głównem jest dla uprzedzenia starcia, aby ludności chrześciańskie, których cierpliwość została wyczerpana, nabyły przekonania, że ich nieszczęścia nakoniec zwróciły uwagę Porty i Europy, i że naprawdę zajmują się położeniem im tamy. Tylko obecność delegowanych europejskich, ściśle zbadanie w ich obecności dopełnione, ze wszelkiemi względami przynależnemi godności rządu tureckiego, lecz także z stanowczem postanowieniem dojścia prawdy, i nakoniec przykładne poskromienie popełnionych wybryków, mogą uspokoić wzburzenie, którego przyczyny są zbyt głębokie, aby mogły ustąpić za pomocą paliatywów.

Po spełnieniu tego pierwszego punktu, reszta będzie zależała od porozumienia, do którego z prawością zapraszamy gabinety.

Tymczasem, rozumie się samo przez się, iż nie będziemy zaniedbywali nic, aby zalecać cierpliwość i umiarkowanie. Zadanie to spełniamy od roku z całą zależną od nas troskliwością. Lecz nie możemy spodziewać się pomyślnego skutku, jeżeli fakta stanowcze nie poprą naszych zaleceń.

Musiałem, panie hrabio, przedewszystkiem zająć się kwestją polityczną, łączącą się z tym stanem rzeczy. Niech mi będzie wolno, spojrzeć na nią z innego stanowiska, które, według naszego zdania, niemniej ma prawa do zajęcia sobą mocarstw chrześciańskich i cywilizowanych.

Będąc świadkami uczucia współubiegania się, które uważamy za szczere, a które skłania rządy Europy do zajmowania pierwszego miejsca w kwestjach dotyczących cywilizacji i ludzkości, nie możemy przypuścić, aby były różne miary i wagi stosownie do jeograficznego położenia.

Jakiekolwiek można mieć pojęcie o obecnym stanie Turcji, nie można zaprzeczyć, żeby wypadki jakie zaszły w ostatnich czasach w niektórych częściach Europy, nie miały na Wschodzie ogromnego echa. Ludności tych stron, widząc że położenie niektórych sąsiednich państw do tak wysokiego stopnia obudzało troskliwość gabinetów, musiały wywnioskować, że nieszczęścia jakich doznają od wieków, a które pogorsza jeszcze barbarzyństwo obyczajów i fanatyzm religijny, nie zastaną Europy nieczułą lub obojętną. Za tem naturalnie były skłonione do mieszczenia w jej interwencji nadziei, której odmawianie zaspokojenia byłoby zarazem okrutnem i niebezpiecznem.

Według naszego zdania, z tego powodu spada na niektóre wielkie mocarstwa część odpowiedzialności za wzburzenie ukazujące się na Wschodzie, i w skutku tego obowiązek moralny, którego niewypieranie się, o ile nam się zdaje, jest powinnością i interesem.

(*d. c. n.*)

---

* (Kwestja serbska. — Czarnogórze i Albanja.) Korespondent *Gołosa* z Belgradu, pisze pod 22 lutego: „Wiadomo, że żądania Serbji z początku ograniczały się na wymaganiu cofnięcia załóg tureckich z twierdz; lecz rząd turecki odmówił i tego, zażądawszy ze swej strony aby serbowie podwoili haracz płacony przez nich Porcie, rozpuścili wojsko narodowe, nie rozpoczynali prawie nic bez pozwolenia sułtana i t. p. Rozumie się, że serbowie nie mogą zgodzić się na te warunki i *wojna musi wkrótce wybuchnąć*. Turcy doskonale rozumieją swe położenie, i jak mówią, będą gorąco bronili swych praw, czyli zaczną mordować winnych i niewinnych. Na granicach Czarnogóra, już zaczęli swe okrucieństwa; w Albanji oczekują krwawych scen. Turecki kapitan Chadżi-Martaga spalił i zburzył wiele wsi w okręgu pawskim; nie pozostawił w pokoju nawet kościołów i klasztorów. Mieszkańcy pod dowództwem księdza Żarka Leszewicza, wzięli się do broni, lecz rozbójnicy zdołali zemknąć, pozostawiwszy na polu walki kilku ludzi. W Nowosiele, w okręgu melazyjskim (w Albanji), zaczęła się gorąca bójka pomiędzy chrześcianami i turkami, z winy tylko tych ostatnich. Kilku turków strzelało do krzyżów na cmentarzu chrześciańskim; chrześcianie zaś zobaczywszy to, w odwet, zarżnęli świnię i w nocy powiesili ją nad drzwiami meczetu, wsadziwszy jej w pysk fajkę. Rano chodża przyszedł do meczetu i zobaczywszy wiszącą świnię, cofnął się i zawiadomił o tem turków. Za to turcy zabili czterech chrześcjan, chrześcjanie zaś zebrali się i uderzyli na turków. Bójka trwała bardzo długo; ze strony turków poległo 200 ludzi, ze strony zaś chrześcian — 120. Trudno było paszy Skutari, upokorzyć zbuntowanych przemocą; zaledwie zdołał uspokoić ich obietnicami. Sprawcy tego wypadku zostali aresztowani."

Anglija.

* (Prawo prasowe). Na posiedzeniu izby gmin z 13-go b. m., sir O'Loghlen postawił wniosek w przedmiocie zmodyfikowania prawa prasowego w ten sposób, ażeby za obelgi i oszczerstwa, które znalazły miejsce w mowie publicznej i zostały następnie przedrukowane przez którą z gazet, ta ostatnia nie była odpowiedzialną. Wszczęły się ożywione w tym przedmiocie rozprawy i w końcu wniosek został w drugiem odczytaniu przyjęty, z zastrzeżeniem zbadania go przez osobną komisję. (*Nordd. A. Z.*)

* (Środki ostrożności). *Dublin, 14 marca.* Na rzece Liffey ustawione zostały cztery kanonierki. Z powodu uroczystości św. Patryka spodziewają się zaburzeń. — W Irlandji panuje wszędzie spokojność. Zdaje się, że ruch fenienów uspokaja się. Z Limerick wysłaną została do Cashel kolumna wojska. Ciągle trwa niepogoda. W Liverpool przedsięwzięto środki ostrożności na przypadek ruchów fenieńów zapowiedzianych na niedzielę. W Belfast odbyły się aresztowania. (*Cor. H. B.*)

* (Swiętowanie). Dzienniki londyńskie podają wiadomości o świętowaniu, jakiego obawiają się ze strony mechaników i palaczy głównych dróg żelaznych w Anglji. Towarzystwa dwóch dróg oświadczyły już, że nie zgodzą się na warunki podane przez mechaników i palaczy. Ci zaś zawiadomili z swojej strony we wtorek towarzystwa, że świętować będą przez cały przyszły miesiąc. Postawa ta mechaników i palaczy dróg pochwaloną została na meetingu ogólnym stowarzyszeń, na który zebrali się oficjaliści dróg żelaznych. Oświadczono także, że stowarzyszenia zbiorą fundusze dla przyjścia w pomoc w razie potrzeby tym, którzy będą świętowali. W głównych miastach Anglji panuje nadzwyczajna obawa a następstwo, jakie to świętowanie pociągnie za sobą względem handlu. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Ministerstwo oświecenia). *Wiedeń, 15 marca.* Donoszą, że dotychczasowy wydział oświecenia publicznego, istniejący przy ministerstwie stanu, odbywa od d. 11-go b. m. swoje czynności, jako osobne ministerstwo oświecenia. (*Wien. Z.*)

* (Ministerstwo cislitawskie. — Straty austrjackie. — Kwestja morawska. — Skarb węgierski). *Wiedeń, 14 marca.* Obiegają tu najrozmaitsze pogłoski o przesileniu ministerjalnem, o uzbrojeniach z powodu sprawy wschodniej, o powołaniu żołnierzy urlopowanych i t. d; lecz wszystkie te pogłoski są przesadzone, i nie przemawia to na korzyść tutejszej giełdy, że daje się ona zatrważać podobnemi kaczkami. Ktokolwiek obeznany jest z sytuacją, ten nie uwierzy na teraz, ażeby w ministerstwie cislitawskiem mogły być zaprowadzone jakie znaczniejsze zmiany; pp. Komers i Wüllerstoff, o których mówiono, że podali się do dymisji, nie wynurzyli bynajmniej życzenia wycofania się z ministerstwa. W każdym razie, rada państwa zastanie ministerstwo w jego teraźniejszym składzie, i dopiero później nastąpić może, stosownie do okoliczności, obsadzenie tego lub owego wydziału przez inną osobistość. — Centralna komisja statystyczna ogłosiła obecnie bliższe szczegóły o stanie i stratach armji austrjackiej w roku zeszłym. Armja austrjacka liczyła, tak na południowym, jak i na północnym placu bitew podczas kampanji w r. 1866: 10,932 oficerów i 396,291 podoficerów i żołnierzy, razem 407,223 ludzi. Ogół zaś armji, licząc i te oddziały, które nie znajdowały się na widowni wojny, wynosił 19,538 oficerów i 627,098 podoficerów i żołnierzy. Wszystkie pułki, korpusa i oddziały, które brały udział w bitwach, utraciły: w oficerach: 587 poległych, 1,505 ranionych i 483 zaginionych; w podoficerach i żołnierzach: 10,407 poległych, 27,805 ranionych i 43,264 zaginionych. — Pisma wychodzące w Brnie (Brünn) donoszą, że arcybiskup ołomuniecki i biskup brneński udali się do Wiednia, i podają co do celu tej podróży dwie wersje; podług jednej, pomienieni książęta kościoła zostali powołani do Wiednia, do czego powód miała dać postawa ich podczas ostatniej sesji sejmu: podług drugiej zaś wersji, podróż ta ma na celu jedynie uregulowanie niektórych spraw djecezjalnych. *Politik* zaś powiada, że wyż wspomnieni książęta kościoła udali się do Wiednia dla przełożenia cesarzowi o prawdziwem położeniu monarchji i kraju, gdyż chwile stanow-

cze wymagaja także środków stanowczych.—Pierwszą czynnością węgierskiego ministerstwa skarbu, po przekonaniu się o położeniu rzeczy, było podług P. *Hirlap* zażądanie nadesłania z Wiednia miljona zł. reń., gdyż kasy węgierskie są całkiem puste. *(Nordd. A. Z.)*.

* Podróż ministrów.) *Wiedeń 14 marca.* Ministrowie Beust, Becke i Willestorff znajdują się jeszcze dotąd w Wiedniu, lecz spodziewają się na sobotę powołania ich do rezydencji królewskiej w Peszcie. Powiadają że udadzą się tam najwierw dwaj ministrowie, mianowicie bądź pp. Beust i Becke, bądź też ten ostatni i p. Willerstorff, stosownie do tego, czy przedmiotem narad ministerstwa węgierskiego będą wprzód sprawy finansowe i ekonomiczne, czyli też kwestja chorwacka. Z powodu tych narad, pobyt cesarza w stolicy Węgier, który miał trwać tylko do wtorku, przedłużony zostanie do piątku. *(Die Presse.)*

* (Kwestja węgierska.) *Wiedeń, 13 marca.* Jak skoro projekt spraw wspólnych zatwierdzony zostanie przez seim węgierski, posiedzenia tego ostatniego odroczone będą na dłuższy czas, tak, ażeby z tej strony Litawy mogła zrobić postępy kwestja konstytucyjna; reprezentacja zaś węgierska zwołaną znowu zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa na 14 mniej więcej dni przed uroczystością koronacyjną, dla naradzenia się nad dyplomem inauguracyjnym. Czas, w którym odbędzie się koronacja, nie został jeszcze oznaczony, lecz przygotowania do tego aktu uroczystego już się rozpoozęły i w Peszcie wytknięto grunt przeznaczony na tak zwaną „ulicę koronacyjną,“ po której posuwać się będzie orszak. Dla Węgier koronacja ma wielką doniosłość, albowiem jedynie królowi ukoronowanemu słyży prawo sankcjonowania praw krajowych; Węgry przeto wyjdą dopiero po koronacji z przykrego położenia prowizorycznego. przed uroczystością koronacyjną musi być uregulowany stosunek Chorwacji do Węgier, co przedstawi w każdym razie rozmaite trudności. P. Beust wystosował do bana list, w którym powiedziano, że porozumienie pomiędzy Węgrami i Chorwacją jest mocno przez cesarza pożądane. Dotąd chorwaci nie okazują zbyt wielkiej ochoty do ustępstw i powinnaby zajść w ich przekonaniach bardzo wielka zmiana, ażeby podali oni rękę do zgody. Lecz bardzo być może, iż surowość, z jaką rząd angielski nagli przeprowadzenie w Chorwacji rozporządzenia o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zniewoli ten kraj oporny do rzucenia się w ramiona Węgier. Nie powinien by pozostać także bez pomyślnego wpływu rzadki takt, z jakim ministerstwo węgierskie powstrzymuje się dotąd od wszelkiego mięszania się do spraw chorwackich. Z drugiej zaś strony nastąpiło z dniem 10-m b. m., w którym gabinet węgierski objął swe obowiązki, zupełne zlanie Siedmiogrodu z Węgrami, i od tegoż dnia przestały funkcjonować dotychczasowe samoistne władze wielkiego księztwa siedmiogrodzkiego, mianowicie kancelarja nadworna i namiestnictwo. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sprawa chorwacka.) Jednym z najważniejszych punktów w austrjackiem przesileniu konstytucyjnem jest położenie, jakie ma zająć Chorwacja. Pomimo swej stosunkowej niezaczności pod względem przestrzeni terytorjalnej i liczby ludności, Chorwacja ma atoli bardzo wielką dla monarchji doniosłość, stanowi bowiem poniekąd punkt przejścia pomiędzy obu połowami państwa, i przez branie udziału w przesileniach, wywierała niejednokrotnie wielki wpływ na ukształtowanie wewnętrznych stosunków Austrji. Ośmnaście lat temu Chorwacja, bez woli i nawet wbrew woli rządu wiedeńskiego, wystąpiła pierwsza przeciw węgierskim zamiarom co do osiągnięcia niepodległości, scentralizowane zaś państwo Bacha może być uważane jako konsekwencja inicjatywy chorwackiej; za gabinetu Schmerlinga, dość by było może, ażeby chorwaci przysłali do rady państwa swych reprezentantów, a wnet rząd lutowy zostałby zachęcony do oktrojowania praw dla Węgier, do rozpisania bezpośrednich wyborów do rady państwa i do utrwalenia na długi czas zasad lutowych w charakterze podstawy dla rządu austrjackiego. Lecz sejm zagrzebski nie przystał na idee p. Schmerlinga i postawił warunki niemożebne do przyjęcia, skutkiem czego ustawa lutowa, jakkolwiek istniejąca jeszcze prawnie z nazwiska, znikła atoli z widowni politycznej wraz ze swymi założycielami. Chorwaci atoli popełnili wielki błąd w ostatnich czasach, w których oddawano w ich ręce decyzję, albowiem odosobnili się i przez jednoczesne odrzucenie propozycji postawionych z Wiednia i Pesztu, chcieli doprowadzić swą samoistność do stopnia niezgodnego z ideą państwa austrjackiego; Chorwacja bowiem, odmówiwszy udziału w życiu konstytucyjnem tak cislitawskiej i zalitawskiej połowy monarchji, nie znajduje obecnie w sobie samej i w swych instytucjach owej siły do stawiania oporu, jakiej potrzebowałaby dla bronienia swych praw konstytucyjnych od wszelkiej napaści. Przekonywający na to dowód, chorwaci otrzymali w zarządzonem obecnie z Wiednia przeprowadzeniu prawa o uzupełnienia armji. Protes ta kongregacij komitatowych i municypalnych Chorwacji nie zdołały nakłonić rzadu wiedeńskiego do cofnięcia pierwotnych rozporządzeń, i po usunięciu kilku nadżupanów i rozwiązaniu znacznej liczby municypjów, przystąpiono do wykonania w zupełności, na południu od Drawy, prawa o ogólnym obowiązku służby wojskowej. Przewódcy chorwaccy skorzystają zapewne z nauki, jaką ztąd wyprowadzić należy. Pomyślna przyszłość Chorwacji leży nie w upartej dążności do odosobnienia, lecz w pogodzeniu się z obecnemi stosunkami, z jednoczesnem trzymaniem się swego pierwotnego zadania, na tem zależącego, ażeby Chorwacja stanowiła punkt łączący wschodnią połowę Austrji z zachodnią. Jeden z austrjackich mężów stanu oświadczył niedawno, że na Chorwacji spoczywa przyszłość Austrji, i zdanie to urzeczywistni się bezwątpienia, jezeli w Zagrzebiu zrozumiane zostaną prawdziwe interesa i jeżeli z takowych zrobiony będzie należyty użytek. Na skutek doświadczenia nabytego w r. 1848, w Peszcie wzięło górę przekonanie, że usiłowanie bezwarunkowego wcielenia Chorwacji, wyrównywałoby samobójstwu Węgier; jeżeli przeto i w Zagrzebiu utrwali się przekonanie, że bezwarunkowe odłączenie krajów chorwackich od Węgier, zadałoby takiż sam cios fatalny Chorwacji, w takim razie nie ulega wątpliwości, że znajdzie się wkrótce środek do pogodzenia sprzeczności i do wynalezienia dla Chorwacji położenia, jakie się jej należy w konglomeracji krajów austrjackich. Rychłego uregulowania tej sprawy, wymaga gwałtownie coraz bardziej wikłająca się kwestja wschodnia. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sejm dalmacki). Większość sejmu dalmackiego oświadczyła się za wysłaniem delegowanych do wiedeńskiej rady państwa, a nie do sejmu zagrzebskiego. Wiadomo, że Dalmacja jest jednym z krajow trójjedynego królestwa, dla którego kroaci domagają się autonomji; w obec kroatów zaś zajmuje ona tę samą rolę opozycyjną, jaką ci odgrywają w obec madziarów. *(Nord)*

* (Kwestja wschodnia.) *Die Presse* pisze pod datą 14-go b. m.: „Szerzona dziś na giełdzie tutejszej pogłoska, której dano wiarę, mianowicie, że otwarcie wystawy powszechnej paryzkiej ma być jakoby odroczone, okazała się znowu manewrem obliczonym na spekulację; pomimo to nie podobna zaprzeczyć, że kwestja wschodnia przybrała w ciągu ostatnich dni groźniejszy charakter. W sferach dyplomacji tak tutejszej jak i francuzkiej spodziewają się stanowczych kroków z jednej lub drugiej strony, lecz jednocześnie mają nadzieję, że Porta da się nakłonić do ustępstw, wymaganych od niej w interesie ludzkości i postępu. Faktem jest niezaprzeczonym, jak dowiadujemy się, że prowadzone są z Portą układy w przedmiocie odstąpienia na rzecz Grecji tak Kandji jak również większej części Epiru i Tessalji; zapewniają także z niezawodnego źródła, że Anglja nakłoniła Turcję do bezwarunkowego opuszczenia twierdz serbskich. Trudno atoli przypuścić, ażeby gabinety europejskie dały się nakłonić do ponownego zagwarantowania zbiorowego praw monarszych sułtana, jak to Anglja miała przyrzec. Austrja ma wszelkie powody do trzymania się na baczności. Srodki militarne, jakie zarządzone przez nią zostały wczoraj, są już dziś wprowadzane w wykonanie, i będą może dostateczne dla powstrzymania Serbji od zbyt gwałtownego wystąpienia przeciw Turcji; w każdym zaś razie będą one wystarczającemi dla zabezpieczenia interesów austrjackich.“

Azja.

* (Misje w Chinach). Rząd chiński okazuje się teraz skłonnym do szczerego wykonania swych zobowiązań międzynarodowych. Złożył on z urzędów kilku dygnitarzy, oskarżonych o uczucia nieprzyjacielskie dla misjonarzy i europejczyków. Dobra należące do misii w Nankinie, wzięte poprzednio pod sekwestr, zostały zwrócone przełożonym rozmaitych zgromadzeń. Na początku tego roku, wikarjusz apostolski w Pekinie poświęcił nowy kościół katedralny, wzniesiony w samym środku stolicy cesarstwa; na uroczystości tej znajdowało się około 2,000 chrześcian chińskich, co świadczy o postępie wpływu europejskiego na krańcowym wschodzie. *(La Fr.)*.

Francja.

* (Uchwała senatu). *Paryż, 14 marca.* Senat francuzki ukończył we wtorek rozprawy nad projektem uchwały senatu, rozszerzającej jego atrybucje prawodawcze. Posiedzenie to odznaczyło się znakomitą mową p. de la Guéronnière, jedyną z wypowiedzianych mów, w której kwestje podjęte przez uchwałę senatu zbadane były z zupełną swobodą i rzadką wzniosłością poglądów. Zarzuty poczynione przy rozprawach projektowi, nie powstrzymały mówców przeciwnych od głosowania wraz z towarzyszami większości. *(Nord)*

* (Mowa p. Thiersa.) *Paryż, 14 marca.* P. Thiers miał na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego długą mowę, w której powiedział między innemi: „Położenie Europy, a zwłaszcza Francji, jest groźne; dowodem tego jest rozwój powszechny uzbrojeń. Lecz należy zapatrywać się na to położenie spokojnie, spowodowane ono bowiem zostało błędnemi ideami, które ustaliły się w polityce europejskiej. Niegdyś, podstawą polityki europejskiej była równowaga. Polityka tą, która spowodowała wielkość Francji, zastąpioną została przez nową ideę o narodowościach i wielkich aglomeracjach, mających jednakie pochodzenie i jednaki język. Dość by było, ażeby rząd francuzki wyrzekł jeden wyraz dla powstrzymania ambicij, a tym wyrazem była równowaga; lecz rząd dał się unieść przez urojenie zasady narodowości i przez nierozważną chęć popularności. Dla zmniejszenia tego złego, należy przyjąć politykę zarazem roztropną i silną. Ciało prawodawcze jest skłonne do roztrząsania z patrjotyzmem projektu reorganizacji armji, lecz rząd powinien ze swej strony wrócić do polityki równowagi, i na tym gruncie odzyska przymierze z Anglją. Rząd powinien także oprzeć się na wolności, zwrócić krajowi większy udział w kierowaniu jego sprawami i wrócić nareszcie po polityki zdrowego rozsądku, albowiem miara błędów przebrała się.” Mowa p. Thiers'a wysłuchaną została uważnie, lecz w milczeniu i bez głośnych manifestacij. Dalszy ciąg rozpraw odłożony został na jutro.— *Nord*, przytaczając powyższy ustęp mowy p. Thiers'a, powiada: „Mowa, którą p. Thiers miał w ciele prawodawczem w przedmiocie polityki zewnętrznej Francji, nie wywarła, jak się zdaje, na słuchaczach tego znakomitego mówcy tak wielkiego wrażenia, jak jego poprzednie mowy. Prawdę powiedziawszy, chłód ten nie powinien zadziwiać, i jakkolwiek wielki jest talent krasomówczy byłego prezesa gabinetu, łatwo zrozumieć. że talent ten jest niedostateczny dla zmuszenia do przyjęcia doktryn, w obronie których został on użyty. P. Thiers, jednocząc swe doktryny wsteczne co do polityki międzynarodowej, z ideami ja najliberalniejszemi w kwestji rozwoju wewnętrznego ludów, a zwłaszcza Francji, naraża się nieuniknienie na sprzeczności, które mogą jedynie zaszkodzić powodzeniu jego mów. Powiemy słówko co do zalecania przez p. Thiers'a polityki zewnętrznej, jakiej rząd francuzki ma trzymać się na przyszłość. Były pierwszy minister, po złożeniu oświadczenia, że Anglja odosobnia się, „zbrzydziwszy” sobie sprawy europejskie, doradza rządowi cesarskiemu zawarcie z tem mocarstwem przymierza dla udzielenia opieki małym państwom, jakie istnieją jeszcze w Europie. Nie wdając się w krytykę tej rady, wolno atoli zapytać, czy p. Thiers upatruje w „zbrzydzeniu” przez Anglję spraw europejskich dość potężną pomoc dla opieki, którą doradza. Czyż Anglja nie tolerowała rozbioru Danji? A przecież nie była ona sobie jeszcze „zbrzydziła” wówczas sprawy europejskie. W liczbie krajów, dla których p. Thiers dopomina się o opiekę, wyszczególnia on, oprócz Danji, Szwecję i Austrję, „Saksonję i związek południowo-niemiecki.” Niech szanowny członek ciała prawodawczego przeczyta konwencję militarną, która zawartą została w tych czasach pomiędzy państwami Niemiec południowych, niech przeczyta mowy miane niedawno przez deputowanych saskich w parlamencie północno-niemieckim, a nie będzie on mógł powstrzymać się ze swej strony od uczucia zbrzydzenia sobie niewdzięczności powziętej zawczasu przez jego kljentów, którzy udają się do Prus po opiekę, którą on im ofiaruje tak wspaniałomyślnie.”

* (List księcia Aumale). Zdaje się, że nie jest to bynajmniej przypadkowem zdarzeniem, iż sfery orleanistowskie w Paryżu zaprzątają się listem księcia Aumale, w którym ten książę orleanistowski poddaje ostrej krytyce postawiony przez rząd projekt reorganizacji armji. *(Nodd A. Z.)*.

Hiszpanja.

* (Wybory.—Traktaty). *Monitor* wieczorny donosi w swym buletynie, że wybory do kortezów wypadły po większej części w duchu umiarkowanym. Podług tegoż pisma, Hiszpanja zawarła z Portugalją traktat pocztowy, a z Marokkiem traktat handlowy. *(Nordd A. Z.)*.

Prusy.

* (Armja pruska). *Frankfurter Z.* podaje na czele swych szpalt następujące oświadczenie, ma-

jące charakter wiadomości komunikowanej: „Niepokojące pogłoski, szerzone o przygotowaniach do uruchomienia armji pruskiej, znajdują swe objaśnienie w tej okoliczności, że ministerstwo wojny wydało przed niedawnym czasem rozporządzenie, ażeby wszelkie luki, powstałe w armji na skutek ostatniej wojny, zostały zapełnione do 1-go kwietnia nowozaciężnymi, tak iżby w dniu tym armja pruska była w zupełności uzbrojoną na stopie pokoju, t. j. gotową do boju. Wiadomości półurzędowe doniosły o tem w swoim czasie i środek ten nie powinien bynajmniej dziwić, wiadomo bowiem, że rząd pruski przyjął zasadę trzymania swej armji w stałej gotowości do walki".

Turcja.

* (Klęska powstańców). Według wiadomości otrzymanych z Saloniki z d. 27 lutego, stoczona została w blizkości Wolo w d. 16 pomiędzy powstańcami Tesalji a wojskami tureckiemi walna bitwa, w której ci pierwsi ponieśli zupełną klęskę. Dwie bandy greckie usadowiły się pod wsią Rendina, której mieszkańcy chrześcjańscy zamiast popierać powstańców, przyłączyli się do czterech bataljonów wojsk regularnych tureckich prowadzonych przez Ethem-paszę. Bandy składające się z 900 ludzi poniosły zupełną klęskę pod klasztorem Panagia. Straty ich są bardzo znaczne, i przez ten pomyślny rezultat broni tureckiej, spełzł na niczem zamiar powstańców, którzy chcieli wykonać napad wzdłuż całej granicy tesalskiej. (*Wien. Abp.*).

* (Ks. Kuza.) Z Odessy donoszą, że książe Kuza bawi tam i utrzymuje stosunki z rumunami. Ostatnie wypadki w Bukareszcie, głównie zaś ostatnia kombinacja ministerjalna, mają pozostawać z tem w związku. Rzeczywiście, najnowsza lista ministerjalna obejmuje nazwiska, które piastowały za rządów Kuzy godność ministrów i mogą być dotąd uważane za jego przyjaciół, lub też które połączone są z nim węzłami pokrewieństwa. (*Die Presse.*)

Włochy.

* (Wybory). Podług *Monitora* wieczornego, rezultaty wyborów do parlamentu włoskiego świadczą o znakomitem powodzeniu rządu; toż pismo stwierdza, że większość konserwatywna obowiązana jest tem powodzeniem przeważnie żywemu udziałowi duchowieństwa, które pochwala po większej części projektowane przez rząd środki kościelno-finansowe. (*Nordd. A. Z.*).

* (Garybadczycy). Donoszą z Palermo do *gazety florenckiej*, że tam krąży ciągle pogłoska o bliskiem wylądowaniu garybaldczyków, którzy przybędą z Malty. *Gazeta florencka* nie podaje żadnego objaśnienia, jaki cel mają owi garybaldczycy. (*La Fr*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego

Paryż, 10 marca. (*).

Wychowanie publiczne. — Prawo prasowe. — Stosunki z Prusami.

Ciało prawodawcze przystąpiło do rozbioru projektu do prawa o przymusowem i bezpłatnem wychowaniu. Pod tym względem, Francja dotąd nie ma się czem szczycić. Nie tylko w Prusach, lecz i w Bawarji rzadko który wieśniak nie umie czytać i pisać, a we Francji większa ich część jest niepiśmienna. W Niemczech prawie wszyscy rekruci wstępując do wojska już umieją czytać, tu dopiero uczą się w pułkach. Nawet w Anglji, majtkowie, szczególniej protestanci, umieją czytać i pisać.

Że nauczywszy się czytać, francuzi nie zmienią się, o tem nie wątpię. Nie dość nauki, trzeba jeszcze wychowania. Filozofja nie może nauczyć niczego lepszego od ewangelji: kochać bliźniego jak siebie samego. Jeżeli zaś nowo nauczeni czytać, będą czytać tylko złe książki, to mało pożytku przyniesie ich nauka. Uznano już, że feljetony wychwalające zbrodnię, przyczyniają się do powiększenia liczby zbrodniarzy. Wprawdzie najwięcej morderstw jest w państwie rzymskiem, gdzie jest najmniej szkół, a w Holandji gdzie najwięcej tych ostatnich, najmniej jest zabójstw, lecz protestanci mają wiarę, a francuzi mają przesądy lub niewiarę.

Emil Girardin inaugurował nowe prawodawstwo w sprawach prasowych; skazano go za artykuł w *La Liberté* na 5,000 fr. kary. To go rozjątrzyło i tylko zemstą oddycha. Po kilku wyrokach, rząd zastrzega sobie prawo zamknąć pismo. Ostrzeżenia taniej wypadały dziennikarzom.

Wiadomość, że wielki książe badeński chce zrzec się tronu na rzecz króla pruskiego, otworzyła oczy i p. de Moustier. Zaczyna nakoniec spostrzegać, że nad Renem gromadzą się chmury, i gdyby prusacy nie chcieli czekać dopóki Francja nie skończy swego uzbrojenia, to mogłoby być źle z Napoleonem, bo może karabiny Chassepot będą strzelały dalej od pruskich iglicowych. *K.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Neapol, 8 marca.

Tegoroczny karnawał. — Turyńska *Permanente* i wybory. — Jeszcze o wybuchu w Pausilipe.

Karnawał skończył się i można powiedzieć, że tego roku przeszedł dość smutno, co łatwo zrozumieć zważywszy na przesilenie ekonomiczne, trapiące nas od kilku miesięcy i słuszne obawy wzbudzone przez ostatnie wypadki polityczne. Było wprawdzie kilka zabaw u dworu i w domach arystokratycznych, jednak brak zapału jaki dawał się spostrzegać innych lat i zabaw publicznych, odjęły ostatnim dniom zapust cechę wesołości i powszechnego szalenia, co zawsze ściągało do nas cudzoziemców.

Postawa *Permanente* (komitetu nieustającego) w Turynie pod przewództwem hr. San-Martino, budzi niespokojność wszystkich stronnictw. Radykalni szczególniej, udający zadowolnienie z tego niespodzianego poparcia ze strony prowincji, gdzie nigdy nie mogli się utrwalić, w gruncie wcale nie są zaspokojeni tem dziwnem przymierzem ze stronnictwem tak zdyskredytowanem we Włoszech, które, pomimo wszystkich swych złudnych przyrzeczeń, jest zawsze stronnictwem klerykalnych i piemonckich autonomistów. Ważniejszem jest, że w Turynie nie sama *Permanente* góruje, i że opozycja przeciwko niej okazuje się jawnie i dość jest silna, tak że nie można przewidzieć, które z tych dwóch stronnictw otrzyma ostateczne zwycięztwo.

Co do przygotowań u nas do wyborów mających się odbyć w przyszłą niedzielę, niemam prawie nic do dodania do ostatnich mych wiadomości; wszędzie pracują z zapałem i zaciętością, zadziwiającą u nas. Stronnictwa toczą z sobą nieubłaganą walkę, na którą masa ludności patrzy dość obojętnie. Wszelako komitet wyborczy *Independenza e Progresso*, o którym wspomniałem już, ogłosił listę 12-u kandydatów z naszego miasta, a ponieważ zachowuje ona środek pomiędzy tchórzostwem zachowawców i wybrykami radykalnych, można się spodziewać, że zjedna sobie przychylność wyborców, szczególniej w dzielnicach gdzie mają przewagę klasy wykształcone; a co do innych, dość dwóch lub trzech podżegaczy i kilku szarlatanów, aby pociągnąć za sobą całą posłuszną gromadę wyborców,

Poszukiwania w Pausilipe w gruzach domów, doprowadziły do odkrycia nowych ofiar, wszelako ciało porucznika Acunto, sprawcy strasznej katastrofy, nie zostało jeszcze wynalezione. Z badań sędziego śledczego okazuje się jawnie, że ten były oficer burboński, któremu rząd z całą naiwnością powierzył tak ważne stanowisko, jak straż prochowni, oddawna obmyślił swój okrutny zamiar wysadzenia w powietrze domu, gdzie był właśnie skład ukradzionego prochu, i że zachował sobie tajemne wyjście do ucieczki w razie poszukiwań policji i dla zabezpieczenia swej osoby podczas wybuchu. Zapewniają obok tego, że był w zmowie z reakcjonistami i że znaczną część ukradzionego prochu odsyłał do komitetu burbońskiego w pałacu Farnese na użytek bandytów. To wykrycie, jak powiadają, dało powód do innych, jeszcze ważniejszych, lecz nie chcę o tem mówić, dopóki sprawiedliwość nie wyjaśni tej ciemnej sprawy.

G. P.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcje publiczne). Przypominamy, że jutro we wtorek, o godzinie 5 1/2 będzie miał miejsce w auli szkoły głównej, drugi odczyt pr. Lewestama o poezji dramatycznej, na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej.

* (P. S. Bellachini) nadworny magik króla pruskiego, przybyły niedawno do Warszawy, od wtorku, t. j. od dnia 7 (19) marca r. b., rozpocznie przedstawienia swoje w sali Doliny-Szwajcarskiej i takowe odbywać się będą we wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

* Wyszły z druku:—Poszyt 6y *Kółka Domowego*, (za drugą połowę marca).—Nr. 18 *Kliniki*.—Nr. 11 *Zorzy*.—Nr. 11 *Przeglądu Tygodniowego*—i Nr. 11 *Merkurego*.

Warszawa, dnia 6 (16) Marca.

Kalendarz

We wtorek, 19 marca, — św. *Józefa Oblubieńca N. M. Panny*. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 8; zach. o godz. 6 min. 9.

We środę, 20 marca, — śśw. Archipa pr. i Eufemji pan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 5; zach. o godz. 6 min. 11.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 11°,3 R

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach.	749.4	749.5
Termometr Reaum.	— 9°8	— 3°4
Stan nieba	na pół pog.	pochmurny

Największe zimno — 9°,9 R. Najmniejsze zimno — 2°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 10.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Mosè (Mojżesz)**, ostatni raz, przez artystów włoskich, Abonament lit. A. N. 16. —*Jutro*, **Koncert** p. Henryka *Littolfa*; część opery **Norma**; **Tańce**. — *Wczoraj*, dawano operę **Halka**, było osób 700.—*Onegdaj*, dawano komedję **Syn Gibojera**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, **Ćwiartka papieru**; **Portrety kochanka i męża**. — *Wczoraj*, dawano **Portrety kochanka i męża**; **Chłopi arystokraci**; **Kapelusz zegarmistrza**, było osób 777.—*Onegdaj*, dawano operę Fis; komedję **Przysięga Horacego**; balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 500.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Jutro*, **Przedstawienie magiczne**, p. S. Bellachini.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Wczoraj*, na **Koncercie** na dochód „Przytuliska", było osób 700.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Wczoraj*, na **Koncercie** p. Zaniewicza, było osób 179.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* będą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego:—*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 15.—*Wczoraj*, było osób 13. — *Onegdaj*, było osób 10.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sułatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major wojsk austrjackich, hrabia *Sołtyk*, z Wiednia i konsul jeneralny królewsko-saski i konsul wejmarski *Lesser*, z Drezna; — wyjechali: jenerał-majorowie: *Birszert*, do Wilna i *Karcow*, do Radomia; rzeczywiści radcowie stanu: *Kasinow*, do Wiednia; *Dekuciński*, do Tłuszczy; małżonka jenerał-adjutanta Jego Cesarskiej Mości, baronówa *Korff*, za granicę.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 687, wyjechało osób 568; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 356, wyjechało osób 206; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 176, wyjechało 175;— w ogóle przyjechało osób 1828, w tej liczbie z zagranicy 155; wyjechało 1572, w tej liczbie za granicę 105.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 16 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Kazmierz Rysko w Grodnie, Paulina Sipka w Wilnie, Jan Zawalski w Kijomte, Ewa Narbot w Kownie;—w dniu 17 Marca 1867 r. Agłajmów w Wilnie, Elżbieia Grygorjewa w Petersburgu, Moszczeńska w Rydee, Obrenboki w Moskwie, Fiszer w Nowogródku; Hercman w Brześciu lit.

Dnia 4 i 5 (16 i 17) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 129, wyzdrowiało 106, umarło 20, pozostało 1885 (mężczyzn 884, kobiet 1101); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 188, kobiet 168.

* W d. 16 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 1, *Starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej —, razem 4; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej, 5, żeńskiej 5, *Starozakonnych*: mężkiej 9, żeńskiej 3, razem 22.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 5 (17) Marca 1867 roku.

Z PARYZA.		
Renta 3%.		69 20
Renta Włoska		54
Akcje Kredytu Ruchomego.		494
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols).		91 1/4.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D.* 1477). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 4 (16) Marca r b. ropoczyna się pobór.

1. w Kasie Głównej Ekonomicznej:

a) 9% procent od podatku podymnego za rok bieżący na Szkoły Elementarne.

b) Pierwszej raty opłaty dodatkowej patentowej od utrzymujących zakłady trunków krajowych ustanowionych, w stosunku 50% całorocznej patentowej, za kwartał 1 r. b uiścić się winnej.

2. w Kasie Dochodów Skarbowych:

Pierwszych rat za r. b.

a) Podymnego łącznie z szarwarkiem.

b) 50% procent od podymnego tytułem podwyżki podatków stałych niewłościańskich.

c) 50% procent od podymnego tytułem utraconego dochodu miejskiego z opłaty konsumcyjnej niemniej.

d) kontyngensu liwerunkowego.

3. w Kasie Poborowej Pomocniczej.

Pierwszych rat brukowego i kanałowego za tenże rok.

Magistrat wzywa tychże kontrybuentów aby pomienione należności od nich przypadające w ciągu jednego miesiąca licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do powyższych kas wnieśli albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami Rządu oznaczona do opóźniających się zaregulowaną zostanie.

Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenie, ażeby żaden z kontrybuentów pieniędzy na podatki przeznaczonych nikomu niepowierzał, lecz aby takowe sam w kasach jedynie tylko do rąk właściwych poborców odbiorem tychże trudniących się wnosił, i kwity zaraz tegoż samego dnia z rąk poborców odbierał, a to pod utratą pieniędzy w rece niewłaściwe oddanych.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. *1487*). *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Kielcach.*

Zawiadamia strony interesowane, iż Teofil Kłodnicki Komornik przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, decyzją tegoż Trybunału z dnia 1 (13 Października zeszłego roku, dla braku kaucji w urzędowaniu zawieszony, obecnie po jej wystawieniu, decyzją rzeczonego Trybunału z dnia 25 Lutego (9 Marca) bieżącego roku, do obowiązków urzędu swego przywróconym został i takowe od dnia dzisiejszego wykonywać jest mocen.

Kielce d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.
Chobrzyński.

(N. D. 1,503) Otworzony konkurs kupiecki do majątku Salomona Feltenberga kupca i komisanta z Poznania został decyzją z dnia dzisiejszego za ukończony a dłużnik wspólny za nieuniewinionego uznany.

Poznań d. 25 Lutego 1867 r.

Królewsko Pruski Sąd Powiatowy wydział dla spraw Cywilnych.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *1498*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż toczy się postępowanie spadkowe: 1. po Zuzannie z Jemiołkowskich Michalskiej, jako właścicielce sumy rs. 1,350 lokowanej w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 8 na dobrach Woleniu *A. B.*, oraz pod Nr. 14 na dobrach Woleniu *C.* obojgu w Powiecie Turekskim położonych, oraz jako po właścicielce sumy rs 1,200 na pierwszych dobrach pod N. 9, a na ostatnich pod Nr. 15, wreszcie jako po właścicielce sumy rs. 135 na ostatnich dobrach pod Nr. 10 w dziale IV lokowanych, z których, do dwóch pierwszych sum odnosi się warunek w dziale III pod Nr. 3 dóbr Woleń *A. B.* zamieszczony; 2. po Marjanie Michalskiej, jako właścicielce sumy rs. 1,650 ubezpieczonej na rzeczonych dobrach Woleniu, mianowicie na części *A. B.* pod Nr. 8, a na części *C.* pod Nr. 14 w dziale IV i warunku w dziale III pierwszych dóbr pod Nr. 3 zamieszczonego; 3. po Bogusławie Auguście Nieszkowskim, jako właścicielu dóbr Wardężyna części I i III w Powiecie Słupeckim położonych; 4. po Elżbiecie Nieszkowskiej, jako współwłaścicielce sumy rs. 1,546 k. 80 na tychże dobrach Wardężynie część I i III w dziale IV pod Nr. 4 lokowanej; 5. po Andrzeju Szelążek jako właścicielu sum rs. 1,500 pod N. 20 i rs 900 pod Nr. 19 na dobrach Suchorzynie, poprzednio w Okręgu Szadkowskim, teraz w Powiecie Seradzkim położonych, w dziale IV wykazu lokowanych, a subintabulowanych także na kapitale pod Nr. 16*b* działu IV na tychże dobrach ubezpieczonym, z których to dwóch sum, suma rs. 900 ubezpieczoną jest jeszcze na prawie wieczystej dzierżawy realności w dobrach Borzewisku P-ie Sieradzkim położonej, w dziale III wykazu tychże dóbr pod Nr. 5 ad 7 zapisanem; 6. po Agnieszcze z Jerzyków Janusz, jako współwłaścicielce nieruchomości we wsi Pawłówku Powiecie Kaliskim pod Nr. 4*b* położonej, oraz jako po wierzycielce kwoty rs. 112 kop. 50 zahypotekowanej w dziale IV wykazu pod Nr. 1 na posiadłości w wsi Dóbrcu Wielkim Powiecie Kaliskim pod Nr. 94 położonej; tudzież że do uregulowania wszystkich tych spadków termin na dzień 18 (30) Września 1867 r. w mej Kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu oznaczony został.

Kalisz d. 22 Lutego (6 Marca) 1867 r.
Edward Milewski.

(*N D. 258*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Maksymiljana Karskiego, właściciela *a.* nieruchomości Nr. 490 i 491 w mieście Płocku, i dóbr ziemskich Osick Włostybory w okręgu Mławskim, *b.* wierzyciela sum hypotecznych 1. złp 15,000 na dobrach Nadroz w Okręgu Mławskim, 2. złp. 12.320 na dobrach Niedróż i 3. złp. 3,701 gr. 5 na dobrach Młyńska z Okręgu Lipnoskiego.

2. Estery z Szadokierskich Kosobudzkiej, wierzycielki sum hypotecznych: *a.* złp. 11,000 na dobrach Czyżewo Siedliska z Okręgu Ostrołęckiego i *b.* złp. 20,000 na nieruchomości Płockiej Nr. 369.

3. Pulcherji z Jarnowskich Ciołkowskiej, wierzycielki sumy złp. 20,100 na dobrach Winnica z Okręgu Lipnoskiego.

4. Bajli z Kaczkow Małogłowa, współwłaścicielki sumy złp. 4,300 na nieruchomości Płockiej Nr. 248, zapisanych, toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin na dzień 11 (23) Czerwca 1867 r. w mojej kancelarji wyznaczam.

Płock d. 3 (15) Grudnia 1866 r.
A. Wołowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 1495) *Sąd Pokoju w Radinie.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Radinie pod Nr. 186 położonej, a mianowicie:

Domu drewnianego z trzema komórkami i połową podwórka oraz placem pod zabudowaniami temi i około takowych będącym, do własności Sukcesorów Uszera Zilbermintz należących

Zawiadamia intersantów iż takowa regulacja hypoteki nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 7 (19) Czerwca 1867 r.

Wzywa ich zatem, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi d. 10 (22) Czerwca 1867 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od tej decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Radin d. 16 (28) Lutego 1867 roku.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Radzinowski.

(N. D. 1496) *Sąd Pokoju w Radinie.*

Z powudu żądanej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Radinie pod Nr. 162 położonej, składającej się z połowy domu drewnianego i klitki przy takowym będącej, wraz z placem pod zabudowaniami temi znajdującym się, do własności Szyfry Gołdy z Dobijerów Cukierblat należącej.

Uwiadamia interessentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 12 (24) Czerwca 1867 r.

Wzywa ich zatem, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom preklazji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepianej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interessentów na karę do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie nastąpi d. 16 (28) Czerwca 1867 r., na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od tej decyzji upływać zacznie.

Interessenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinnni.

Radin dnia 1 (13) Marca 1867 roku.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Radzinowski.

(**N. D. 1508**). *Sąd Pokoju w Łowiczu. Wydział Hypoeteczny.*

W skutek wniesionego żądania przez Paulinę Cytwic o wywołanie do pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości Nr. 138 przy ulicy Warszawskiej w mieście Sochaczewie Powiecie Sochaczewskim położonej, składającej się z domu murowanego piętrowego, zabudowań gospodarskich drewnianych, jako to: drwalek i oborek, ogrodu warzywnego i placu na jakim te zabudowania stoją, pomiędzy domem pocztowym i nieruchomością Zalewskiej znajdującemi się, termin do uregulowania tej nieruchomości został oznaczony na dzień 13 (25) Czerwca 1867 r.

Wzywa więc osoby interesowane, aćeby w terminie oznaczonym z prawami swemi do tej nieruchomości w Kancelarji Hypotecznej Sądu Pokoju w Łowiczu sami osobiście, lub za pośrednictwem prawnie umocowanych pełnomocników zgłosiły się i dokumenta ich prawa wykazujące złożyły.

Przytem ostrzega, że w razie niezgłoszenia się właścicieli i interesantów w terminie oznaczonym, zostaną do nich zastosowane przepisy i skutki prekluzji art. 154 i 163 prawa hypotecznego z r. 1818.

Termin do ogłoszenia zapaść mającej dycyzji w skutek aktu pierwiastkowej regulacji oznaczony został na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. i od tego dnia czas do założenia od niej apelacji zacznie się rachować, w terminie więc tym bez dalszych wezwań każdy interesowany stawić się powinien.

Łowicz d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.
Asesor Tybunału,
p. o. Podsędka,
Asesor Kolegjalny, Znajewski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *1013*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 16 (28) Marca 1867 r. o godzinie 12-ej w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Leśnictwa Petroków Gubernji Petrokowskiej w bliskości rzeki Pilicy położonych, a mianowicie z cięć obrębu Piła lit. K. Okr. I Szczotki Nr. 12 i 13 tudzież Okręgu IV Dąbrówki Nr. 1 do 11 z Obrębu Stobnica lit. L. Okr. I. Młynki Nr. 4 do 14 z Obrębu Nagórzyce lit. B. Okr. IV Dąbrowa Nr. 17—18 z Obrębu Swolszewice lit. C. Okr. I Wąsy Nr. 17—18 poczynając od sumy rs. 10,147 kop. 10½.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest wnieść do kasy głównej Warszawkiej lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie listach zastawnych albo likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach skarbowych z właściwemi kuponami rs. 1,015 wyraźnie rubli srebrem tysiąc piętnaście i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy złożyć w biurze Komisji przed godziną dwunastą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Petrokowskim, oraz w Urzędzie Leśnym Petroków.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o jakiebądź niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych obowiązany będzie.

Warszawa, d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

3

(**N. D. *1485***). *Rząd Gubernjalny Siedlecki.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Marca r. b. w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać się będą licytacje, przez opieczętowane deklaracje, na dostawy dla tutejszego Rządu Gubernjalnego, w przeciągu czasu od dnia zatwierdzenia licytacji przez Rząd Gubernjalny, po dzień 1 (13) Stycznia 1868 r. następujących przedmiotów:

a. Materjałów Kancelaryjnych i oświetlenia (oprócz papieru który z fabryki Banku Polskiego zakupowany będzie), i

b. na dostawę drzewa opałowego.

za utrzymującego się przy licytacji na materjały kancelaryjne i oświetlenie, uznany będzie ten, kto w deklaracji podanej, odstąpi na korzyść Skarbu najwyższy procent, od należności ryczałtowej, jaka według cen anszlagowych ustanowionych na każdy szczegół, przypadać mu będzie, za dostarczoną ilość artykułów;— o cenach tych, jak równie i o szczegółowych warunkach licytacyjnych mający chęć przystąpienia do licytacji, powziąść mogą wiadomość w wydziale Służby Ogólnej, w godzinach biórowych każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych i galowych. Vadium do tej entreprzyzy ustanawia się w stosunku $1/10$ części, obliczonego w przybliżeniu rocznego wydatku, to jest rs. 190.

Do oddzielnej licytacji na dostawę drzewa opałowego, twardego, Suchego, to jest dębowego, olszowego lub brzozowego, mieszanego z sosnowem, ustanawia się cena anszlagowa po rs. 2 kop. 25 za jeden sażeń półkubiczny, oprócz tego, za porąbanie i ułożenie po kop. 50 od jednego sążnia, za utrzymującego się przy licytacji, uznany będzie ten, kto w podanej deklaracji zamieści najniższą, od ceny powyżej wymionionej, po której podejmie się dostawy drzewa, vadium do tej entrepryzy oznacza się w stosunku $1/10$ części obliczonego w przybliżeniu kosztu całorocznej dostawy to jest rs. 134 Oprócz tego pretendenci do dostawy drzewa powinni dołączyć do deklaracji, świadectwo władzy miejscowej napisane na papierze ceny kop. 15, w dowód że posiadają odpowiednią ilość drzewa w gatunkach wyżej wyszczególnionych.

Deklaracje opieczętowane lakiem, według wzoru poniżej zamieszczonego, oddzielna na materjały kancelaryjne z oświetleniem,— i oddzielna na drzewo, przyjmowane będą, tylko do godziny 12 w południe dnia 14 (26) Marca r. b. przez Sekretarza Rządu Gubernjalnego albo nadesłane pocztą pod adresem Rządu Gubernjalnego, z wyraźnem wypisaniem na adresie „Deklaracja do Licytacji odbyć się mającej w dniu 14 (26) Marca 1867 r. na dostawę materjałów kancelaryjnych i oświetlenie, lub Deklaracja na dostawę drzewa dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego;— w środku jednej lub drugiej deklaracji, mają się znajdować kwity Kasy Gubernialnej lub Okręgowej, na złożone vadium w ilości do pierwszej rs. 190; do drugiej rs. 134 gotowizną, albo papierami mającemi kurs w kraju i dozwolonemi do składania na kaucje i vadia. Deklaracje winny być pisane jasno i wyraźnie, bez żadnych pomyłek, poprawek, przekreśleń i skrobań i nie mogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, w razie niezastosowania się do obecnego przepisu, uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Siedleckiego z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 roku składam niniejszą deklaracje: iż obowiązuję się podjąć, dostawy materjałów Kancelaryjnych tudzież światła, dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego po dzień 1 (13) Stycznia 1868 roku, ustępując od należności jaka mi przypadać będzie, za powyższą dostawę, na korzyśc Skarbu procent od sta po rubli srebrem (tu wypisać procent ofiarowany literami), albo obowiązuje się podjąć dostawy drzewa opałowego dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego po dzień 1 (13) Stycznia 1868 roku, licząc za jeden sążeń półkubiczny miary, po rs. N. kop. N. a za rąbanie i ułożenie po kop. N. (tu wypisać wyraźnie literami cenę sążnia półkubicznej miary i cenę rąbania) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które mi są dobrze znane, kwit Kasy N. na złożone vadium w ilości rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie pocztą na mój koszt do miejsca N upraszam) stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia Miesiąca 1867 r.

Podpisać imie i nazwisko.

Совѣтникъ Лескевичъ
И. д. Старшаго Дѣлопроизводителя
А. Весоловскій.

(N. D. 1486). *Радомское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что на починку Радомской Ратуши производиться будутъ въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 3 (15) Апрѣля с. г. въ 1 часъ по полудни публичные торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій отъ

смѣтной сумы тысяча восемьсотъ семдесятъ семь рублей тридцать двѣ копѣйки серебромъ.

Подающіе деклараціи обязаны приложить къ онымъ расписки казначейства на представленный имъ залогъ въ количествѣ 187 р. 75 к. с. наличными леньгами или же процентными бумагами на основаніи существующихъ постановленій принимаемыхъ въ залоги Казначействами.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ а также планъ и смѣта могутъ быть пересмотриваемы желающими ежедневно исключая праздниковъ въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя деклараціи должны быть составлены по прилагаемой здѣсь формѣ и писаны на гербовой 30 к. с. достоинства бумагѣ. Такія деклараціи будутъ принимаемы Губернскимъ Правленіемъ включительно по день предназначенный для торговъ до 12 часа въ полдень, поданныя послѣ этого срока приняты не будутъ.

На конвертѣ кромѣ надписи, слѣдуетъ еще написать: „Декларація на подрядъ починки Ратуша въ г. Радомѣ.“

Форма объявленіи.

Вслѣдствіе объявленія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ за N. . . . . симъ объявляю: что обязуюсь взять подрядъ починки зданія Ратуша въ г. Радомѣ согласно утвержденнаго плана и смѣты за суму всего (здѣсь писать суму цыфрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій продписанныхъ для настоящаго подряда.

На представленный временный залогъ въ сумѣ . . . . представляю квитанцію касы NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ **NN.**

Писалъ въ NN. дня . . . мца . . . года. (Здѣсь имя и фамилія).

* *

Podaje do publicznej wiadomości, iż na entrepryzę reperacji ratusza w mieście Radomiu odbywać się będzie w d. 3 (15) Kwietnia r. b. w biurach Rządu Gubernialnego tutejszego do godziny 1-ej z południa publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja od sumy rs. 1,877 k. 32 wyraźnie rubli srebrem tysiac ośmset siedmdziesiąt siedm kopiejek trzydzieści dwie zatwierdzonym na to anszlagiem objętej.

Składający deklarację obowiązany dołączyć do niej kwit kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 187 k. 75 wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej, gotowizną lub w papierach według przepisów na vadia przyjmowanych.

Szczegółowe warunki do tej licytacji ułożone oraz plan i anszlag w biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale Administracyjnym codziennie wyjąwszy dni świątecznych mogą być **przejrzane.**

Deklaracje winny być sporządzone i nadesłane franco podług domieszczonego poniżej wzoru i spisane na papierze stemplowym ceny kop. 30 przyjmowane zaś będą w Rządzie Gubernialnym do włącznie dnia do licytacji naznaczonego do godziny 12 w południe, poczem odpieczętowanie onych nastąpi.

Na kopercie deklaracji oprócz adresu, domieszczone być winny wyrazy:

„Deklaracja na podjęcie się entrepryzy reperacji Ratusza w mieście Radomiu.

Wzór do deklaracji.

„W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z d N. . . . podaję niniejszą deklarację, że podejmuje się entrepryzy reperacji ratusza w mieście Radomiu podług zatwierdzonego planu i anszlagu za sumę rsr. N. wyraźnie N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacj zamieszczonym.“

Na złożone vadium w kwocie rs. . . . dołączam kwit kasy NN.

(Tu podpis imienia i nazwiska)

W końcu Rząd Gubernialny ostrzega, iż deklacje poźniej złożone przyjęte nie będą.

Радомъ, Марта 2 (14) дня 1867 года.

Совѣтникъ, Красуский.

1 Бухгалтеръ, Тархальский.

(N. D. *1297*) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r b o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń bióra Magistratu odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż placu miejskiego pod Nr. 191 i 192 w Warszawie przy ulicy Krzywe-Koło położonego, zajmującego powierzchni stóp kwadr. rosyjskich 2149,94 czyli łokci kwadr. polsk. 602, od sumy na rs 1.204 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc dwieście cztery oszacowanej, licząc łokieć kwadr. polsk. po rsr. 2 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1867 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major

Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację mocą której obowiezuję się nabyć plac pod Nr. 191 i 192 w Warszawie przy ulicy Krzywe-Koło położony zajmujący powierzchni stóp kwadr. rosyjs. 2149,94 czyli łokci kwadr. pols 602 ofiarując za takowy rss. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 186

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko

(N. D. 1428). *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

Объявляетъ, что при Управленіи оной будутъ производится 22 Марта торгъ, а 24 числа тогоже Марта переторжка на перевозку изъ Новогеоргіевска въ Варшаву на станцію Желѣзной Дороги на вольнонаемныхъ подводахъ, 9,000 пудовъ пороха, въ коемъ съ укупоркою будетъ вѣсу до 12-итысячь пудовъ.

Торги будутъ производится отъ 10 часовъ утра до 2 часовъ пополудни, почему желающія участвовать на этихъ торгахъ приглашаются прибыть въ означенное Управленіе съ залогами и свидѣтельствами на право допущенія къ торгамъ по военному вѣдомству; условіе же торговъ будетъ желающимъ предявлено во всякоя время.

Кр. Новогеоргіевскъ, 28 Февраля 1867 г

Командиръ Крѣпостной Артилеріи,

3 Полковникъ, Винклеръ.

(N. D. 1383). *Начальникъ Сейненскаго Уѣзда.*

Такъ какъ назначенные бывшимъ Августовскимъ Губернскимъ Правленіемъ на 22 Декабря (3 Января) 1866/7 г., торги на отдачу въ арендное содержаніе въ Сейненскомъ уѣздѣ пропинаціоннаго дохода, принадлежащаго Римско-Католическому духовенству, по случаю неявки соискатей не состоялись, то Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ ко всеобщему свѣденію, что въ присутствіи оного 21 Марта (2 Апрѣля) 1867 г начиная съ 10 часовъ утра, производиться будутъ новые устные торги на отдачу въ арендное содержаніе сказаннаго дохода съ 3 (15) Сентября 1866 по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года въ слѣдующихъ духовныхъ имѣніяхъ а именно:

а) Краснополь въ д. Жубронайцъ отъ суммы 34 руб.

б) Лишковъ въ д. Липшику отъ суммы 18 руб.

б) Лоздзеѣ въ д. Буйнишки Немонайцѣ, Подзѣ и Шадзіоны отъ 36 руб.

г) Берзники въ д. Ольшанка, Зарубы и Свяцкъ отъ 81 руб. 26 к.

По этому желающіе взять эти аренды могутъ явиться въ сіе Управленіе къ означенному сроку.

Г. Сейны 23 Февраля 1867 года.

Подполковникъ,

(N. D. *1504*). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Gdy ogłoszona na dzień 22 Lutego (6 Marca) r. b. licytacja na wydzierżawienie majątku poduchownego, dawnej do probostwa w Iławie należącego, obecnie zaś w zawiadywaniu Skarbu zostającego dla braku konkurentów spełzła bez skutku, przeto Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego podaje do wiadomości, że w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. jako terminie powtórnym, odbędzie się o godzinie 11 z rana licytacja głośna na wydzierżawienie dwuletnie rzeczonego majątku od sumy rs 824 dotychczas opłacanej; każdy zatem chęć licytowania mający, winien złożyć na posiedzeniu licytacyjnem vadium w kwocie rs. 412, utrzymujący się zaś przy licytacji kwotę rs 15 na koszta ogłoszeń

Warunki szczegółowe do licytacji każdodziennie przejrzane być mogą w biurze Powiatu Sochaczewskiego w godzinach służbowych.

Sochaczew d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.

Kapitan, Pletz.

(N. D. 1462). *Magistrat Miasta Łodzi.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 10-ej przed południem, odbywać się będzie w Magistracie tutejszym in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na położenie nowych bruków w ulicach przyległych do stacji kolei żelaznej w mieście Łodzi, a mianowicie: Widzewskiej, Dzikiej i Krótkiej, zaczynając od sumy rs 2,551 kop. 56$^1/_2$ potwierdzonym kosztorysem objętej.

Każdy zatem chęć podjęcia się tej entrepryzy mający, winien w terminie powyżej oznaczonym złożyć opieczętowaną deklaracją, podług poniżej zamieszczonego wzoru na stemplu ceny kop. 15, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń spisaną, z dołączeniem kwitu kasy miejskiej lub innej skarbowej, na stawione vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy kosztorysowej czyli rs. 255 kop 16, które nieutrzymującemu się zaraz powrócone będzie.

Warunki licytacyjne i wykaz kosztów, każdego dnia w godzinach służbowych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

w Łodzi d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.

Prezydent, Pohlens.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu miasta Łodzi z daty N. podaję niniejszą deklaracją, iż zobowiązuję się wziąść entrepryzę położenia nowych brukew w ulicach: Widzewskiej, Dzikiej i Krótkiej w mieście Łodzi za sumę rs. N. (tu wypisać sumę cyframi i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym, kwit na złożone nadium w kwocie rs. N. dołączam Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. (tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie deklaracji domieszczony być winien napis: „Deklaracja do licytacji na entrepryzę położenia w 3-ch ulicach w mieście Łodzi bruków w dniu N. miesiącu N. roku N. odbyć się mającej.”

(N. D. 1500)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1788 zamieszkały, jako Obrońca Tekli z Rzętkowskich Sikorskiej, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w dniach: 27 Października (8 Listopada) 1866 r. i 11 (23) Stycznia 1867 r. między Teklą z Rzętkowskich Sikorską. a Małgorzatą Charczewską wdową, jako opiekunką główną nieletniego Antoniego Rzętkowskiego, Edwardem Rzętkowskim, przez Józefa Kokeli Obrońcę przy Radzie Stanu stawającemi, tudzież Magdaleną z Rzętkowskich Rożycką, nieletnią przez małżeństwo usamowolnioną, w asystencji męża swego Władysława Rożyckiego czyniącą, i tymże Władysławem Rożyckim Rejentem, jako kuratorem żony swej Magdaleny z Rzętkowskich Rożyckiej, przez Stanisława Rotwand Patrona Trybunału bronionemi, zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 359.

w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, na gruncie emfiteutycznym położona, prawem niepodzielnej własności do Tekli, Edwarda, Magdaleny i Antoniego rodzeństwa Rzętkowskich należąca, składająca się:

a. Z domu frontowego masiw murowanego z cegły palonej na wapno, o parterze i 2 piętrach z mieszkaniami poddasznemi i piwnicami sklepionemi, pokrytego dachówką holenderką.

b. Oficyny masiw murowanej o 2 piętrach, po prawej stronie podwórza postawionej

c. Oficyny masiw murowanej z cegły palonej na wapno, po lewej stronie podwórza wybudowanej, o parterze i 2 piętrach z mieszkaniami poddasznemi i piwnicami.

d. Oficyny masiw murowanej z cegły palonej na wapno, po lewej stronie w podwórzu, w przedłużeniu poprzedzającej postawionej, o parterze i 2 piętrach z piwnicami sklepionemi

e. Oficyny masiw murowanej z cegły palonej na wapno, w tyle podwórza stojącej, o parterze, pokrytej dachówką holenderką, mieszczącej w sobie wozownią i mieszkanie poddaszne.

f. Kloak z desek.

g. Bruku w podwórzu, obejmującego powierzchni łok. kwadr. 290

h. Gruntu pod całą nieruchomością łok. kwad. 1600, z którego opłaca się corocznie czynszu in recognitionem domini directi rsr. 4 kop 50.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych po spół z taksą sądownie w dniu 10 (22) Listopada i następnych dni 1866 r przez biegłych przysięgłych sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 17 (29) Marca 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, przed W-ym Rożnowskim Sędzią Delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 16,992, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 1 (13) Lutego 1867 roku.

Konstanty Chojnowski Patron.

(N. D. 1472). *Obrońca przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego.*

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 22 Października (3 Listopada) 1864 r., pomiędzy Janem Bielskim, a nieletniemi Zygmuntem, Marją i Zenobja Bielskiemi, przez matkę i główną opiekunkę Filipinę z Kieszczyńskich Bielską reprezentowanemi — wszystkiemi w Bogumiłowie Okręgu Sieradzkim zamieszkałemi, jako spadkobiercami niegdy Franciszka Bielskiego zapadłym, nakazany został dział i sprzedaż w tej drodze dóbr

WOJTOSTWA SIERADZKIEGO

z przyległością Wiechucic, z Okręgu Sieradzkiego, do której termin przygotowawczy przez Delegowanego Rudolfa Rojek Assesora na dzień 14 (26) Lipca r. b. godzinę 4 z południa został wyznaczony. W terminie tym rozpocznie się licytacja od sumy rs. 32,100, taxą biegłych wynalezionej. Wzywa się więc wszystkich interesowanych i wierzycieli hypotecznych, aby praw swych dopilnowali. Warunki są do przejrzenia w Trybunale i u popierającego sprzedaż.

Kalisz d. 1 (13) Czerwca 1866 r.

Rościszewski Teodor.

Po odbyciu w dniu powyż wymienionym przygotowawczego przysądzenia, przy którym utrzymał się popierający sprzedaż, i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r., godzinę 4 z południa przed Delegowanym Trybunału oznaczono. Licytacja rozpocznie się od ceny taxą biegłych wykrytej. Vadium rs. 2 000.

Kalisz d. 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.

Rościszewski Teodor.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *1373*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa niniejszem Jankla Jakubowicza, z wyrobku utrzymującego się, ostatecznie w Gminie Gole Powiecie Łowickim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30 od daty dzisiejszej, celem wysłuchania w własnej swej sprawie wyroku, do Sądu tutejszego przybył, gdyż w razie przeciwnym, według przepisów prawa postąpionem z nim zostanie

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 1208). Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III.

Ogłasza, że w dniu 2 (14) Lutego r. b. przy ulicy przeskok, pod parkanem posesji Nr. 1354 znaleziono na tretoarze zwłoki dziecięcia płci męzkiej, około 7 miesięcy życia płodowego mieć mogącego, zawinięte w kawał szarego grubego płótna; ktoby wiedział o matce lub sprawcy porzucenia tego płodu, obowiązany zawiadomić najbliższą władzę policyjną lub sądową

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.

Podsędek, Dziaszkowski.

(N. D. *1371*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Przy odbytej rewizji w miejscu podejrzanym, zakwestjonowano różne przedmiota, a mianowicie: ręczniki, dwie czarne chustki, dwie kołdry pikowe, powłoczek z poduszek sześć z cyframi S. S., chustek do nosa 10 z różnemi cyframi, kielich kościelny mosiężny wyzłacany cyzelowany roboty ręcznej, broszkę złotą, łańcuch złoty, pięć sznurków pereł, broszę dyjamentową, siedm pierścionków z brylantami, kubków srebrnych sześć, widelców srebrnych 13 z różnemi cyframi, łyżek stołowych srebrnych sześć, trzy noże i tyleż łyżeczek do kawy srebrne; wzywa więc osoby, któreby miały się za poszkodowane temi przedmiotami w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosiły i własność usprawiedliwiły, po upływie bowiem tego czasu, przedmiota te wydane zostaną osobie, od której je zabrano.

Warszawa d. 22 Lutego (4 Marca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.